

GAZETA LWOWSKA

PRENUMERATA:

MIEJSCOWA miesięcznie: bez dostawy do domu 4-80 — z dostawą 5-30 — ZAMIEJSCOWA miesięcznie z przesyłką pocztową 5-50 — ZAGRANICĄ 7-00 Zł.
P. K. O. 141.690.

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ej POPOŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

Cena numeru 20 gr.

Biura Redakcji i Administracji: ul. Karmelicka 2
Telefon Redakcji 21-18, Administracji 21-17
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 do 12
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Mobilizacja gospodarcza.

Społeczeństwo pod wielu względami przyrównać można do armji, o której sprawności w wyższym stopniu od konieczności i przymusu decyduje dobra wola. Życie społeczeństwa regulowane jest nie tylko prawami, za którymi stoi moc egzekucji, ale i politykami i akcjami zorganizowanymi czy też improwizowanymi, żywiołowymi. Rodzaj i ilość tych reakcji charakteryzuje głęboko każde społeczeństwo, pozwala określić jego charakter i jego żywotność. Umiejętność wywoływania zdrowych odruchów psychicznych i ulegania im czyni ze społeczeństwa całość sprawną i świadomą, którą kierują nie tylko rozkazy wywodzące z góry, ale i dobra wola i poczucie obywatelskie każdej jednostki wchodzącej w jego skład.

Reakcja społeczeństwa naszego na wszczętą akcję w sprawie samowystarczalności gospodarczej jest takim zdrowym, pokrzepiającym odruchem, który ma znaczenie nie tylko na terenie bezpośrednio przez siebie objętym, ale posiada również walor ogólny, wychowawczy. Akcja, rozpoczęta z góry, zainicjowana słowami Premiera prof. Bartla, przyoblała się w sposób widoczny i szybki w ciało, przenika do życia codziennego, zabarwia je, a widać z tego, że odpowiada odczuwanej powszechnie potrzebie, że natrafiła na grunt podatny. Napisy, wzywające do oglądania i nabywania towarów i produktów krajowych, pojawiły się wszędzie, na wystawach sklepów, na szpaltach dzienników, w pociągach i tramwajach, na spisach potraw w restauracjach i t. d., stanowiąc wszędzie obecny, trafiający do każdego nakaz sumienia obywatelskiego, co w społeczeństwie dojrzałym jest najskuteczniejszym środkiem moralnej presji. Wiedza akademicka z właściwą sobie powściągliwością i fantazją wysunęła się w tej akcji na czoło, nadaje jej kształt planistyczny przez pochody i rozmaitego rodzaju akcje propagandystyczne, które specjalnie uderzają oczy w Warszawie.

Jest to wszystko dopiero początek, ale zakrojony na szeroką skalę, przeprowadzany żywiołowo i z rozmachem tak, iż akcji całej rokować można najlepsze rezultaty. Chodzi tylko o to, aby wytrwać, aby rzecz, rozpoczętą szczęśliwie i z zapałem, uparcie i konsekwentnie doprowadzić do końca.

Dochodzą do nas odgłosy z zagranicy, zwłaszcza z Niemiec, świadczące, iż są koła, które niechętnym okiem patrzą na tę działalność i usiłują wykryć w niej motywy sprzeciwiające się dążeniom do międzynarodowej solidarności ekonomicznej, a nawet wykraczające przeciw duchowi zawartych traktatów handlowych. Nic fałszywszego nad podobne mniemanie, o ile wypowiedzi się je w dobrej subiektywnej wierze.

Społeczeństwo każde ma prawo popierać i rozpowszechniać wyroby własnej pracy drogą wzmożonej ich wewnętrznej konsumpcji, ma obowiązek moralny zwiększać na tej drodze dobrobyt mas pracujących i podnosić prężność zbiorowego życia. Zadanie

W dniu ostatecznej rozprawy.

Kto zostanie prezydentem w Stanach Zjednoczonych.

Nowy York, 6 listopada. (PAT.) W związku z przypadającymi w dniu dzisiejszym wyborami elektorów prezydenta Stanów Zjednoczonych, prezes komitetu demokratycznego oświadczył, że jego zdaniem olbrzymia ilość głosów wprowadzi Smitha do Białego Domu. Tymczasem przywódca komitetu republikańskiego przebowiada, że Hoover otrzyma 400 głosów, jakkolwiek 277 głosów wystarczyłoby, aby został wybrany prezydentem. Wobec olbrzymiego zainteresowania wyborami jest rzeczą prawdopodobną, że ilość osób, które wezmą udział w głosowaniu dzisiaj, będzie stanowiła rekord. Ostateczny wynik będzie prawdopodobnie wiadomy nie wcześniej, jak we środę popołudniu ze względu na olbrzymią ilość głosujących.

Nowy York, 6 listopada. (PAT.) Wynik dzisiejszych wyborów prezydenta Stanów Zjednoczonych jest tak

zagadkowy, jak nigdy dotychczas w historii Ameryki. Kampanja wyborcza prowadzona jest z niezwykle rozmachem i nakładem pracy przez obie strony. W wyborach będzie brało udział około 40 milionów wyborców, t. zn. o blisko 10 milionów więcej, niż przed czterema laty. Równocześnie z wyborami prezydenta odbywać się będą w niektórych Stanach wybory senatorów i w kilku stanach wybory gubernatorów. Wybory rozpoczęły się dzisiaj o godzinie 6-tej rano i trwać będą do godziny 6-tej wieczorem, według czasu amerykańskiego. Ponieważ różnica między czasem nowojorskim i warszawskim wynosi 6 godzin, a między czasem S. Francisco i czasem warszawskim 9 godzin, przeto koniec wyborów amerykańskich wypadnie mniej więcej o godzinie 3 rano według czasu warszawskiego.

Masowe demonstracje antypolskie na Ukrainie.

Ryga, 5 listopada. (ATE.) Z Charkowa donoszą, że odbyły się tam masowe demonstracje antypolskie. Na wiecu, który miał miejsce w gmachu teatru miejskiego i na którym przemawiał sekretarz generalny ukraińskiej partji komunistycznej Stanisław Kosior, uchwalono rezolucję protestującą przeciwko polityce polskiej względem mniejszości narodowych i nawołującą pro-

letariat ukraiński do walki z „imperjalizmem polskim“. Analogiczne demonstracje odbyły się w Kijowie, Odessie, Dniepropietrowsku i Połtawie. Związek literatów ukraińskich oraz wszechukraińska akademja umiejętności ogłosiły odezwę do uczonych całego świata z protestem przeciwko rzekomemu gnębieniu ukraińców w Polsce.

Następstwa rozłamu P. P. S.

Warszawa, 5 listopada. (AW.) Dziś członek klubu poselskiego PPS. poseł J. Smulikowski wystąpił z klubu PPS., aby zgłosić swój akces do Dawnej Frakcji Rewolucyjnej.

Warszawa, 5 listopada. (AW.) Dziś klub PPS. w związku z secesją części swych członków wystosował pi-

smo do biura seimowego, w którym oświadcza, iż wycofuje swych dotychczasowych członków posłów Jaworowskiego, Downarowicza, Gardeckiego, Szczypiórskiego, i Niskiego z komisji, w których zasiadali jako przedstawiciele PPS.

Ambasador Laroche w Poznaniu.

Poznań, 5 listopada. (PAT.) Państwo Laroche, przybywszy do Poznania, zwiedzali osobliwości miasta a następnie wzięli udział w śniadaniu, wydanem na ich cześć przez miasto. Przyjęcie to odbyło się w złotej sali ratusza. Do stołu zasiadli, oprócz distinguished gości, wojewoda poznański Dunin-Borkowski, ks. biskup Radomski, dowódca O. K. generał Dzierżanowski, naczelnicy urzędów państwowych, przedstawiciele ziemiaństwa i sfer gospodarczych, konsulowie, i t. d. W czasie deseru prezydent miasta Ratajski wygłosił w języku francuskim przemówienie w którym podkreślił przyjazne stosunki polsko-francuskie i zakończył okrzykiem na cześć Francji,

prezydenta republiki francuskiej, ambasadora Laroche i jego małżonki. W odpowiedzi przemówił krótko ambasador Laroche, który wznosił toast na cześć Polski i miasta Poznania. Popołudniu pp. Laroche byli obecni na herbacie w Towarzystwie polsko-francuskim. Tu zgromadziło się liczne grono osób ze sfer naukowych, literackich i towarzyskich Poznania. Wieczorem pp. Laroche obecni byli w Teatrze Wielkim na przedstawieniu. Kiedy ambasador Laroche ukazał się przed rozpoczęciem przedstawienia w łożu, orkiestra odegrała Marsylianę, której publiczność wysłuchała stojąc, poczem oklaskami powitała distinguished gości, wznosząc okrzyki na cześć Francji.

W OŚMDZIESIĄTĄ ROCZNICĘ URÓDZIN KAROLA LANCKOROŃSKIEGO.

Wiedeń 5 listopada. (AW.) Z okazji 80-tej rocznicy urodzin Karola hr. Lanckorońskiego przesłał kanclerz Austrii ks. Seipel jubilatowi telegram gratulacyjny, w którym podnosi wielkie zasługi hr. Lanckorońskiego około krzewienia sztuki w Austrii. Dzienniki poświęcają nestorowi polskiej kolonji w Wiedniu szereg artykułów.

PRYMAS HLOND W RZYMIE.

Rzym, 5. listopada. (PAT.) Wieczorem po przyjeździe w dniu wczorajszym kardynał Hlond witany był specjalnie uroczystość w kolegium Salezjanów. Wychowankowie kolegium urządzili na cześć dostojnego gościa burzliwą owację. Jeden z uczniów wygłosił mowę powitalną, poczem odegrano hymn „Jeszcze Polska nie zginęła“. Kardynał Hlond bardzo wzruszony rozmawiał przez dłuższą chwilę z wychowankami kolegium. Na dworc kolejowym oprócz członków ambasady oczekiwał Kardynała poseł Przeddziecki z personelem poselstwa in corpore.

ZJAZD ZWIĄZKU POLSK. NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ POWSZ.

Warszawa, 5. listopada. (PAT.) Ostatni dzień obrad zjazdu delegatów Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół powszechnych poświęcony był sprawozdaniom szeregu komisji. Podczas obrad prezes Związku senator Nowak zawiadomił zebranych, że delegacja Zjazdu wręczyła Marszałkowi Piłsudskiemu dyplom członka honorowego. Oświadczenie to przyjęto entuzjastycznie. Po przyjęciu wniosków o charakterze organizacyjnym dokonano wyboru nowych władz Związku. Na stanowisko prezesa powołany został ponownie senator Nowak. W godzinach popołudniowych P. Prezydent Rzeczypospolitej podejmował na Zamku uczestników Zjazdu herbatą.

ZE ZJAZDU LITERATÓW W WILNIE.

Wilno, 5 listopada. (AW.) W zakończeniu zjazdu literatów polskich odbył się tu raut na cześć przybyłych gości wydany przez prezydenta m. Wilna Folejewskiego. W Teatrze „Reduta“ odbyła się uroczysta Akademja Mickiewiczowska z udziałem literatów przybyłych do Wilna.

STYPENDJUM IM. Ś. P. FRANCISZKA MOŚCICKIEGO.

Warszawa 5 listopada. (AW.) Z inicjatywy Ski Akc. „Azot“, Chemicznego Instytutu Badawczego, Państw. Fabryki związków azotowych w Chorzowie i Państw. fabryki związków azotowych w Tarnowie wyłonili się komitet utworzenia stypendjum imienia ś. p. Franciszka Mościckiego, jako wyrazu zbiorowego współczucia dla osoby Prezydenta Rzplitej Ignacego Mościckiego. W zakończeniu swej działalności fundusz ten w wysokości 23.597 zł. i 87 gr. Komitet przekazał Chemicznemu Inst. Badawcz. z tem, że ma on stanowić kapitał żelazny, którego odsetki przeznaczone będą na stypendjum dla niezamożnego słuchacza wydziału chemicznego Politechniki lwowskiej.

KATASTROFA KOLEJOWA.

Warszawa, 5, listopada. (PAT.) Dnia 4. bm. o godz. 23.20 w warszawskiej Dyrekcji kolejowej na szlaku Opatówek Kalisz, wskutek zderzenia wywołanego rozzerwaniem się pociągu towarowego zostało rozbitych 6 wagonów naładowanych węglem. Obydwaj tory zostały zatarasowane. Ruch pociągów pośpiesznych, kursujących między Warszawą i Poznaniem, skierowany został drogą okrężną przez Kutno-Strzałków, ruch osobowy odbywa się z przesiadaniem. Na miejsce wypadku przybyła komisja dyrekcji warszawskiej.

Przesilenie rządowe w Rumunji.

Liberalny rząd rumuński p. Vintili Bratianu podał się do dymisji, proponując utworzenie rządu koncentracyjnego, co się dotychczasowemu premierowi nie powiodło. P. Bratianu, składając swój urząd, podaje do wiadomości, że sprawa pożyczki zagranicznej dla Rumunji jest w zasadzie załatwiona pomyślnie i że niebawem przybędą do Bukaresztu reprezentanci kapitałów zagranicznych, aby pertraktacje zakonkludować. Rząd dotychczasowy daje w ten sposób do zrozumienia, że misję swoją wykonał i że nie chce stanąć w drodze utworzeniu gabinetu koncentracyjnego, któryby położył kres zaciętym walkom partyjnym w kraju. Ze p. Bratianu utworzenie takiego rządu nie mogło się powieść, to nikogo nie zdziwi. Wiadomym jest, że główne stronnictwo opozycji rumuńskiej, narodowa partja chłopska, nienawidzi liberałów, i nie chce z nimi wejść w żaden kontakt, co się przejawiało wielokrotnym odrzuceniem propozycji wzięcia udziału w rządzie.

Pamiętną jest gwałtowna kampanja narodowej partji chłopskiej, prowadzona zarówno w kraju, jak i zagranicą. W kraju rozpetana została gwałtowna akcja propagandystyczna przeciw rządowi, domagająca się jego ustąpienia, rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów bez ingerencji władz, jak oświadczają politycy opozycyjni. Niewątpliwie akcja tak gwałtowna, która przejawiała się i na terenie zagranicznym, gdyż przywódcy opozycji próbowali w lecie w Paryżu udaremnić sprawę pożyczki, obciążała mocno sytuację kraju. Premier obecny przytem nie jest człowiekiem tak silnej ręki, jak zmarły jego brat i poprzednik na stanowisku prezydenta gabinetu, Jonel Bratianu. Dymisja rządu ma być krokiem do pacyfikacji wewnętrznej. Nasuwa się przypuszczenie, że rada regencyjna podsunęła rządowi tę myśl i doradziła mu ustąpienie.

Nasuwa się siłą rzeczy, kwestja następstwa po rządzie, który podał się do dymisji. Liberalowie i małe grupy centrowe prof. Jorgi i generała Ave-rescu są za utrzymaniem obecnego parlamentu i za utworzeniem rządu koncentracyjnego. Stronnictwo chłopskie odrzuca myśl koncentracji, żąda oddania sobie władzy i rozpisania nowych wyborów. Najbliższe dni przyniosą rozwiązanie tego problemu, to jednak już dziś jest pewnym, że narodowe stronnictwo chłopskie odegra w tym momencie rolę decydującą, a na jedno z pierwszych miejsc w państwie wysunie się jego przywódca, poseł Juljusz Maniu. (j.)

LOKAUT.

Berlin, 5 listopada. (PAT). Zarząd Zakładu Ubezpieczenia od bezrobocia uchwalił dziś, wbrew głosom przedstawicieli robotników nie płacić żadnych zasiłków od bezrobocia robotnikom przemysłu metalurgicznego w Nadrenji uznając, że masowe wypowiedzenie w tym przemyśle musi być uważane za lokaut, w czasie którego robotnicy nie mają prawa do pobierania zasiłków. Lokaut odbił się echem nawet wśród organizacji robotników nacjonalistycznych, pozostających pod wpływami Huggenberga, który z drugiej strony znany jest jako przedstawiciel tego najcięższego przemysłu metalurgicznego. Zjazd związku robotników niemieckonarodowych uchwalił w niedzielę rezolucję, wyrażającą oburzenie z powodu lokautu, który w skutkach dotyka również członków niemiecko-narodowej organizacji robotniczej. Lokaut w przemyśle metalurgicznym zaczyna oddziaływać coraz dotkliwiej na inne dziedziny przemysłu w Nadrenji, Westfalji i Zagłębiu Ruhry. Wskutek lokautu kopalnie dostarczające węgla do stalowni musiały ograniczyć pracę.

Słabe nadzieje pomyślnego rozwiązania.

Wrażenia z Królewca.

Królewiec, 5 listopada. (PAT). Przerwana dziś około południa dyskusja w wyłonionej w sobotę komisji rozpoczęta została ponownie około godziny 4-tej popołudniu, tym razem u Ministra Zaleskiego w hotelu Berliner Hof i trwała do godziny 7-mej wieczorem. Całodzienna dyskusja nie doprowadziła jeszcze do żadnego wyjaśnienia i nie została zakończona. Jutro o godzinie 10.30 przedpołudniem odbędzie się dalsza dyskusja u premiera Waldemarasa w hotelu Central. Wrażenia z dzisiejszej dyskusji nie rokuja nadziei na osiągnięcie pomyślnych rezultatów na obecnej konferencji.

Królewiec, 5 listopada. (A. T. E.). Reasumując przeszło 8-mio godzinne obrady szefów delegacji przy współudziale rzeczoznawców, stwierdzić należy, iż wynik tych rozmów jest, jak do tej pory, negatywny. Waldemarasa podobno w toku rozmów na posiedzeniach zamierzał stosować te same metody, co i na posiedzeniach plenarnych, wygłaszając długotrwałe przemówienia o zasadniczym i teoretycznym charakterze, bez przystępowania do spraw konkretnych. Jak słyhać różnice stanowisk obu delegacji sprowadzają się do tego, iż delegacja polska uważa, że można zawrzeć wszystkie umowy przez prejudykowanie, jak to zaleca grudniowa rezolucja Rady Ligi Narodów, Waldemarasa natomiast stoi na stanowisku, iż nie można podpisać żadnej umowy, która kiedykolwiek i przez kogokolwiek mogłaby być tłumaczona, jako przesądzenie spraw spornych. Reasumując ostatnie fazy rokowań, można stwierdzić, iż Waldemarasa szuka takiego wyjścia, któreby dawało pozor, iż konferencja przyniosła pewne wyniki.

Królewiec, 5 listopada. (A. T. E.). Szereg okoliczności pozwala sądzić, że w czasie dzisiejszych rokowań Waldemarasa nie jest już autokratycznym szefem delegacji, lecz, że w rokowaniach obecnych bierze aktywny udział Sidzikauskas i Zaunius. Gen. Daukantas, który z Kowna nie wrócił, jako członek delegacji litewskiej, nie był notyfikowany delegacji polskiej.

Królewiec, 5 listopada. (A. T. E.). W toku dzisiejszych rozmów delega-

cji polskiej i litewskiej poruszane były wszystkie sprawy, nad którymi obradowały komisje warszawska i kowieńska, jednakże bez rezultatu. Posiedzenie tych komisji wyznaczone zostało na wtorek godz. 11.30 rano. Od terminu zakończenia obrad zależeć będzie czy we wtorek popołudniu wyznaczone zostanie posiedzenie plenarne. Na posiedzeniu tem odbyć się ma podpisanie konwencji o lokalnym ruchu granicznym. Możliwe także, iż będzie stwierdzone, że konferencja w pozostałych sprawach nie dała wyniku. Dziennikarze sowieccy rozpowszechniają pogłoski, jakoby delegacja litewska miała szereg kontrprojektów na propozycje polskie. Do tej pory jednakże żadnego projektu delegacji polskiej nie notyfikowano. — We wtorek odbędzie się herbatka dla prasy u premiera Waldemarasa. Wskazywałoby to, że Waldemarasa liczy na przeciągnięcie rokowań do środy, albo też licząc się z zakończeniem konferencji, wykorzysta kontakt z prasą, której wyjaśni własne stanowisko.

Kowno, 5 listopada. (PAT.). Korespondent lotewskiej Agencji Telegraficznej uzyskał w Eitkunach od premiera Waldemarasa wywiad. Na zapytanie, w jakim kierunku pójdzie likwidacja konfliktu polsko-litewskiego, jeżeli konferencja nie da rezultatu Waldemarasa odpowiedział, że zagadnienia sporne będą rozpatrywane szczegółowo już na tej konferencji, jeżeli zaś nie da ona rezultatów, to pertraktacje ulegną oczywiście przerwaniu, dalsza konferencja zaś nie byłaby zwoływana. W tym wypadku należałoby zająć stanowisko wyczekujące. Na pytanie, jak długo trwać będzie konferencja, Waldemarasa odpowiedział, iż konferencja zostanie przedłużona celem wyczerpującego omówienia wszystkich zagadnień interesujących obie strony. Następnie Waldemarasa podkreślił znaczenie umowy komunikacyjnej poprzez linię demarkacyjną, co — jego zdaniem — stanowi wielki krok naprzód. Widzi on ustępstwa ze strony polskiej w tem, że obie strony zgodziły się używać nowego wyrażenia »linja administracyjna« na oznaczenie granicy polsko-litewskiej.

Prasa królewiecka o przebiegu rokowań.

Królewiec, 5 listopada. (A. T. E.). Prasa tutejsza podaje obszernie sprawozdania z wczorajszego przyjęcia dla prasy u Min. Zaleskiego. Sprawozdania te utrzymane są w obiektywnym tonie. Dzienniki przytaczają między innymi, iż podczas rokowań drugiej komisji komunikacyjnej protokolarnie stwierdzone zostało, iż Litwini uznają za możliwą komunikację radjotelegraficzną z Polską. Strona litewska utrzymuje, iż naukowo nie zostało dowiedzionem, czy fale elektromagnetyczne istotnie docierają najkrótszą drogą bezpośrednio do odbiorców, czy też odbywają drogę okólną.

Królewiec, 5 listopada. (A. T. E.). »Ostpreussische Ztg.« donosi, iż w związku z wczorajszymi oświadczeniami Min. Zaleskiego dziennikarze niemieccy w Królewcu zwrócili się do jednego z wybitnych członków delegacji niemieckiej, który oświadczył, iż propozycja Min. Zaleskiego uważana jest przez Litwinów za niewystarczającą. Litwini oczekują nietylko takiej formuły, która nie przesądzałaby spraw

Wrażenia prasy niemieckiej.

Berlin, 5 listopada. (A. T. E.). »Berliner Tageblatt«, omawiając dzisiejszą konferencję Min. Zaleskiego z Waldemarasem w Królewcu, wyraża przypuszczenie, że poruszone były na niej najważniejsze zagadnienia zatargu polsko-litewskiego i że udało się znaleźć podstawę do porozumienia. Kon-

ferencji tej, pisze dziennik, przypisują bardzo doniosłe znaczenie i wogóle dzień dzisiejszy ma być decydującym momentem w rokowaniach. Wczorajszy pobyt Waldemarasa w Kownie miał na celu ostateczne sformułowanie stanowiska w konflikcie polsko-litewskim. Naogół dziennik zapatruje się

optymistycznie na wyniki posiedzeń podkomisji, twierdząc, że obecnie uważać się daje, zwłaszcza po stronie polskiej, znacznie korzystniejsza atmosfera niż podczas ostatniej konferencji w Królewcu.

Berlin, 5 listopada. (A. T. E.). Specjalny korespondent »Vossische Ztg.« w telegramie z Królewca stwierdza, że wczorajsza propozycja Min. Zaleskiego pod adresem Litwinów posiadała doniosłe znaczenie i że może ona zadecydować o dalszym przebiegu rokowań. Nawet gdyby obecna konferencja dała nieznaczne tylko wyniki pozytywne, to zawsze jednak pozostałoby oświadczenie Min. Zaleskiego, które więcej znaczy niż zwykłe facon de parler. Litwini dotychczas, — pisze dalej korespondent, twierdzili, że nawiązując stosunki z Polską, uznają »okupację« Wileńszczyzny. Dzięki oświadczeniu Min. Zaleskiego argument ten pozbawiony został wszelkiej wartości — i Litwini znajdują się w przykrew sytuacji, jeśli odrzucą propozycję polską. Waldemarasa będzie mógł co najwyżej żądać dodatkowej kompensaty, jak się zdaje, w kwestji bezpieczeństwa Litwy. Litwini noszą się z zamiarem, aby zażądać od Polski demilitaryzacji Wileńszczyzny oraz stworzenia równie zdemilitaryzowanej strefy litewskiej, gotowi są jednak uwzględnić polskie interesy strategiczne wobec Rosji sowieckiej.

ZBLIŻENIE FRANCUSKO-WŁOSKIE.

Paryż, 6 listopada. (PAT). L'Oeuvre donosi, że Francja i Włochy mają wkrótce podpisać traktat o likwidacji w drodze przyjaznej kwestji spornych. Zgodnie z tym traktatem Francja ma otrzymać zniesienie uprzywilejowanego traktowania imigracji włoskiej w Tunisie w zamian za co Włochy uzyskać mają zmianę trypolitańskiej linii granicznej.

Paryż, 6 listopada. (PAT). L'Oeuvre donosi, że Anglja poinformowana przez Francję o przebiegu rokowań francusko-włoskich zaaprobowała wynik tych rokowań. Anglja nie będzie jednak doradzała Francji zawarcia szerszego układu.

TROCKI I RADEK PRZYBYLI DO MOSKWY?

Berlin, 5 listopada. (ATE). »Rul« donosi, że Trocki i Radek oraz inni przywódcy opozycji uzyskali pozwolenie na przyjazd do Moskwy. Spotkanie między Trockim i Stalinem nie doszło do skutku, ponieważ Trocki zajmował ma w dalszym ciągu oporne stanowisko i nie chce wstrzymać drukowania pamiętników, kompromitujących Stalina i cały obecny system rządów. Trocki, według zeznań osób, które go widziały, wygląda na ciężko chorego.

NOWY PREZYDENT NIKARAGUI.

Managua, 6 listopada. (Reuter). Władca ostatnich doniesień prezydentem Nikaragui został obrany kandydat liberalny generał Jowe Oncada. Otrzymał on o przeszło 10.000 głosów więcej, niż jego kontrkandydat.

STANISŁAWSKI ZANIEMÓGŁ.

Moskwa, 5 listopada. (AW.) Dyrektor teatru moskiewskiego Stanisławski uległ udarowi serca. Lekarze zapewniają, że życiu jego nie grozi niebezpieczeństwo, stan jednak chorego poważny.

NOWA KATASTROFA LOTNICZA.

Wiedeń, 5 listopada. (PAT). Dzienniki donoszą z N. Jorku, że dwaj znani lotnicy amerykańscy Colier i Tucker spadli onegdaj wraz z aparatem w pobliżu miejscowości Zuzona i ponieśli śmierć na miejscu. Lotnicy ci wystartowali w sobotę z Los Angeles i pragnęli ustanowić nowy rekord szybkości.

O utworzenie Komisji reparacyjnej.

Berlin, 5 listopada. (P. A. T.). Minister spraw zagranicznych Stresmann, który objął dziś urządowanie odbył w południe kilkogodziną konferencję w sprawie polityki zagranicznej z kanclerzem Müllerem. Jak twierdzi „Voss Zeitung”, konferencja ta dotyczyła przede wszystkim sprawy odszkodowań, w której Niemcy nie otrzymali do tej pory żadnej odpowiedzi od mocarstw zachodnich. Dziennik zapowiada, że odpowiedź ta będzie miała charakter zbiorowy i że opania się ona dlatego tylko, iż mocarstwa zachodnie nie zakończyły jeszcze pomiędzy sobą rozmów w tej sprawie.

Berlin, 5 listopada. (P. A. T.). „Berliner Tageblatt” określa główne punkty toczących się obecnie rokowań w sprawie utworzenia komisji rzeczoznawców jako sprawę ujęcia zadań i kompetencji projektowanej komisji. Chodzi o to, czy zadaniem tej komisji ma być określenie zdolności płatniczej Niemiec — jak to ujmują strona niemiecka, czy też komisja ma określić tylko sposób dokonywania spłaty i wysokość ostatecznych rat. »Voss.

Ztg.» omawia tę sprawę w obszerniejszej nieco formie oświadczając, że rząd niemiecki uważa za rzecz zrozumiałą samo przez się, iż rzeczoznawcy mają zbadać zdolności płatnicze Niemiec, bez żadnych z góry wytkniętych ograniczeń i na podstawie zbadania tej zdolności poprzeć swe propozycje co do ostatecznego uregulowania sprawy odszkodowań.

Natomiast Londyn i Paryż zmiierzają do wyznaczenia komitetowi rzeczoznawców z góry określonych ram. Ramami temi dla Francji żądania reparacyjne sformułowane przez Poincarę w jednym z ostatnich jego przemówień, tzn., że sumy reparacyjne, które otrzymać ma Anglja, nie mogą być mniejsze od długów angielskich w Ameryce, sumy zaś, które powinna otrzymać Francja nie mogą być mniejsze od długu francuskiego w Ameryce plus pewne sumy wyznaczone na odbudowę zniszczonych terytoriów. W tych kilku ramach pragnęłyby mocarstwa zachodnie, aby konferencja rzeczoznawców opracowała projekty co do rat rocznych i oprocentowania.

Przesilenie rządowe w Rumunji.

Bukareszt, 5 listopada. (PAT.). Wywiadzie z przedstawicielami akcji Rador Maniu oświadczył, iż ze względu na wielką popularność narodowej partii chłopskiej, której dowodzący byli niedawno przeprowadzone wybory, oraz manifestacje publiczne, wyłącznie ta partja może dać krajowi rząd, który przyniesie mu uspokojenie polityczne i rozwiąże istniejące trudności finansowe i gospodarcze. Partja ta żąda władzy i bierze na siebie całkowitą odpowiedzialność za ster rządu. Maniu odrzuca ideę rządu koncentracyjnego, który przyczyniłby się — jego zdaniem — do jeszcze większego zagmatwania sytuacji politycznej, a sam samem nie dawałby gwarancji rozwiązania palących kwestji finansowych.

Bukareszt, 5 listopada. (PAT.). W dobrze poinformowanych kołach sięgających, że do chwili powrotu z Londynu Titulescu, nie zapadną żadne de-

cyzje w sprawie utworzenia rządu. Dzienniki twierdzą, że nie jest wykluczone, iż regencja powierzy Titulescu utworzenie prowizorycznego gabinetu koncentracyjno - koalicyjnego, który miałby za zadanie sfinalizowanie układów pożyczkowych z zagranicą i załatwienie budżetu, poczem ustąpiłby miejsca gabinetowi Maniu. Notując tę kombinację, pisma wyrażają powątpiewanie, czy Titulescu przyjmie taką misję.

Wiedeń, 5 listopada. (PAT.). Dzienniki tutejsze donoszą z Bukaresztu, że Rada regencyjna przyjęła wczoraj przywódców politycznych Averescu, Maniu, profesora Jorgę i Lupu, nie mogła jednak znaleźć formuły w celu rozwiązania przesilenia gabinetowego. Rada Regencyjna zaproponowała wszystkim przywódcom utworzenie wielkiej koalicji, której jedynym zadaniem byłoby podpisanie pożyczki i uchwalenie ustawy stabiliz-

acyjnej. Wszyscy przywódcy zgodzili się na to, z wyjątkiem Maniu, który domagał się natychmiastowego rozwiązania parlamentu i utworzenia gabinetu złożonego wyłącznie z narodowej partji chłopskiej. W kołach liberalnych partji sądzą, że zanosi się na utworzenie gabinetu koncentracyjnego z ministrem Titulescu. W sobotę wieczorem zebrał się komitet wykonawczy partji demokratycznej, wypowiadając się za utworzeniem rządu z Maniu na czele, do którego socjaldemokraci mają zaufanie.

PRZED WYBOREM PREZYDENTA REPUBLIKI AUSTRIACKIEJ.

Wiedeń, 5 listopada. (AW). Dnia 9 grudnia ma się odbyć wybór prezydenta Rzpltej austriackiej. Wśród kandydatów do tej godności wymienia się obecnie w pierwszej linii postać austriackiego w Berlinie Franka, który cieszy się wielką popularnością w niemieckich kołach politycznych.

„ZEPPELIN”.

Berlin, 5 listopada. (PAT). Sterowiec „Zeppelin” który dokonał podróży transatlantycznej odwiedził dziś stolicę Niemiec. O godzinie 9 rano „Zeppelin” dokonał lotu okrężnego nad Berlinem, poczem odleciał do portu lotniczego w Staacken, gdzie znajduje się specjalna hala dla olbrzymich balonów i specjalny maszt kotwicowy. Lądowanie „Zeppelina” trwało długo i odbyło się w niesłychanie trudnych warunkach, ponieważ 10.000-ny tłum publiczności, który zgromadził się na lotnisku, przerwał wszystkie kordony, obalił ustawione płoty druciane i zaległ plac lądowania. Komendant „Zeppelina” dr. Eckener po wylądowaniu udał się do Berlina na audjencję u prezydenta Hindenburga.

LIKWIDACJA STRAJKU W „AEROLOCIE.”

Warszawa, 5. listopada. (AW). Dziś rano wszyscy pracownicy „Aerolotu” przystąpili do pracy. Strajk likwidowano wczoraj późnym wieczorem. Pracownicy uzyskali częściowo żadaną podwyżkę. Za czas strajku Dyrekcja zobowiązała się wypłacić 50 proc. poborów.

WŁODZIMIERZ JAMPOLSKI.

„Powrót do grzechu”.

Medja w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego. Teatr Mały. Gościnnie w reż. pp. Marji Malickiej i Aleksandra Węgierki. Reżyserja p. A. Węgierki.

Po literaturze dramatycznej, po powieściowej też, spaceruje sobie w wielu postaciach typ fotografa. Fotograf, młody człowiek z czupryną, jeśli jest starszy, to ma brzuszek i poczyna zaniedbywać się w stroju, w jednym i drugim wypadku musi być koniecznym aksamentem kurtka i czarny poetycki krawat. Psychicznie można taki wizerunek postawić: pół proletariusza i pół kabotyńca o aspiracjach do wyglądu artysty, masa próżności a mało bystrości i energii. Jeśli nie protoplastą, to jednym ze starszych członków tego rodu jest słynny p. Hjalmar Ekdal z „Dzikiej kaczki» Ibsena. Typ ten bardzo się w literaturze rozrodził, a jednym z jego przedstawicieli jest p. Seweryn Boracki, śmiesznie sentymentalny bohater ostatniej komedji p. Kiedrzyńskiego, z zawodu fotograf w małym prowincjonalnym miasteczku, mimo że bohater, to przecież tylko epizod w życiu osób, z którymi się styka, miękkie, bezbronne uczucie między tarczami drapieżnych egoizmów. Taki sobie „przechodzić» w oczach innych, wszyscy jednak, tak ofiara jak i dręczyciele są antytezami eterycznych postaci Katerwy, walczących o prymat poświęcenia i świętości. U Kiedrzyńskiego i ten śmiesznie sentymentalny, a ograniczony fotograf, wrasta w grunt, puch spóźnionej naiwności młodzieńczej zetrze się szybko jak u mussetowskiego Fortunia, wyrosną mu pazury i brzuch.

Pierwiastek drugi nowego utworu Kiedrzyńskiego stanowi prowincja, jej typy archeologiczne, skamieniałości psychiczne, plotki, ambicjki, obmowy, beznadziejnie zamknięty krąg ciasnego przyziemnego życia. Cały szereg »małych domków«, składających się na małe miasteczko i na małe życie. A w jednym z nich, podobnie jak w pięknym utworze Rittnera, młoda pani konsyljarzowa z większego miasta, która śni sen o rytmie życia szybszym, bardziej fantastycznym. Tylko że bohaterce Rittnera, śni się miłosna przygoda z bajki, gdy pani doktorowej Hubertowej u Kiedrzyńskiego wystarczy awantura erotyczna, jeden znowu epizod, lepiej jeśli umiemy pewną dozę gotówki. Jest u Kiedrzyńskiego mąż, doktor, zawodowiec, który zabiera sobie w Warszawy, jako żonę, pannę z przygodą, po przygodzie, w antrakcie między dwoma aktami tej samej przygody. Bo zjawi się w małym miasteczku amant pani doktorowej z przed kilku miesięcy, niebieski warszawski ptak, bez skrupułów, i wdepnie na nowo, wbrew swej woli, w tę samą awanturę, z której niedawno się wywikłał. A mąż, starszy pan, przyjmie to z rezygnacją do wiadomości, nie będzie zbyt cierpiał, może przede wszystkim dlatego, że z postaci komedjowej w ciągu dwu aktów poprzednich wyszło życie, w które wypadły ją autor, i w pałacu ukazały się trociny.

Składnik trzeci: faktura lekkiej komedji, a raczej bulwarowej farsy francuskiej z jej odwiecznymi sposobikaniami i trickami: fotograf myśli, że pani doktorowa ofiaruje mu swą miłość, a ona chce użyć go za pośrednika w kontakcie z tym trzecim, mąż doktor przyjmuje w domu swojego poprzednika i następcę przy żonie, popiera go i proteguje, nie wiedząc co czyni i o co chodzi, odwieczny schemat i proceder Pantalona, Kolombiny i Arlekina. Jak zwykle, akty pierwsze są najwyższe, z figurek nie uszło jeszcze życie. Koniec zawsze jest najbardziej uciążliwy, gdyż postacie stają się ociężałe i niewiadomo co z nimi począć. Wpływy francuskie (tak mi się zdaje) dodatnio wpłynęły na ostatni utwór p. Kiedrzyńskiego. Tyrady patriotyczno-społeczne odpadły w całości, widać ład i skład. A mimo to najbardziej widocznym w tym organizmie jest sam p. Kiedrzyński, formalnie lepszy, niż w poprzednich swoich utworach, psychicznie ten sam bez zmiany. I to jest pierwiastek czwarty.

W tej sztuce, powiedzmy to otwarcie, ludzie są albo głupi, albo brutalnie źli, jak pani doktorowa, jak ów niebieski ptak. Ona, gdy kochanek ją porzucił, decyduje się na wakacje małżeńskie w miasteczku, lecz, gdy tylko okazja się nadarzy, nadużyje naiwności i miłości głupiego fotografa, porzuci męża, wróci do amanta. Ten ostatni, najbardziej cyniczny i pusty, jest bezspornym zwycięzcą na terenie wyścigu o kobietę, a zapewne i o pieniądze. Może zająć dość daleko, bo nie ma skrupułów. Tryumfator. A i dla fotografa lekcja brutalności nie pozostanie bez

Z sali koncertowej.

Artur Hermelin.

Młody pianista, Lwówianin, p. Artur Hermelin, wystąpił u nas w piątek z własnym koncertem w sali Tow. Muzycznego. O jego aspiracjach artystycznych pochlebnie świadczy przede wszystkim sam program, zawierający rzeczy przeważnie wartościowe i nie cofające się przed najtrudniejszymi problemami techniki fortepianowej żeby wymienić tylko Bacha Toccatę organową C-dur w przeróbce Busoniego, Etiudy Symfoniczne Schumannna i Szymanowskiego Fantazję op. 14, jak niemniej bardzo dobra naogół interpretacja arcydzieła Bachowskiego, stanowiącego probierz inteligencji muzycznej każdego pianisty. P. Hermelin posiada w wysokim stopniu umiejętność gry polifonicznej, jego fuga brzmiała doskonale, co najwyższej dały się zauważyć pewne jaskrawe odchylenia wartości metrycznych w pojedynczych, zwłaszcza końcowych przeprowadzeniach tematu. Mniej dobrze wypadły Etiudy Schumannna, i drobne kompozycje Rameau (w tych ostatnich winę ponosi zresztą w znacznej mierze transkrypcja Godowskiego, niwelująca ich odrębności stylistyczne). W stosunku do tak olbrzymich różnic stylu i indywidualności artystycznych odczuwało się zbyt małe zróżnicowanie już choćby samego uderzenia, oraz odcieni dynamicznych, nie mówiąc już o zróżnicowaniu samej ekspresji, względnie środków ekspresji. Zławszcza w forte zauważyć się daje pewna surowość brzmienia, która raziła najsilniej w kompozycjach XVIII wieku. Technika p. Hermelina jest bardzo solidna, zarówno oktawa, jak pasażowa, teraz więc dalsza jego praca musi pójść w kierunku pogłębienia wewnętrznej treści utworów wykonywanych, a wówczas będzie ona w większej harmonii z zewnętrznymi częstotliwymi walorami jego sztuki odtwórcej.

Stefanja Łobaczewska.

wpływu. Ożeni się z właścicielką restauracji, nie będzie sobie robił z nią wiele ceremonji, pójdzie dalej. Obraz żywota, ponury, czarny, który jednak nie popsuł humoru bawiącej się doskonale publiczności. Sprawcami tego powodzenia są oczywiście pp. Malicka i Węgierko.

Jego nawet, wyjątkowo, po sprawiedliwości, należałoby wymienić na miejscu pierwszym. Fotograf-Boracki należy do kategorii sympatycznych w jego interpretacji niedołów, miotających się bezradnie w sieci intryg, latających w komicznym zakłopotaniu i bezradności po pokoju, podrzuconych i odrzucanych cudzą wolą. Postać prowincjonalnego fotografa w grze p. Węgierki nie odcina się ostro od innych jego kreacji, jest na równi z nim, a czasem bardziej od nich, żywa, sympatyczna, młodzieńcza, opracowana starannie i wykonana pewną ręką. P. Malicka, bądźmy banalnymi, w tej roli dającej mniej pola do popisu, była czarująca. Intonacje, spojrzenia, jak zawsze pewne i celne. Najlepsza w momentach, gdy, jakby nic, przechodzi do porządku dziennego nad partnerami.

Z partnerów udane sylwetki daje p. Dembowicz i Smoczyński, a dalej p. Śieniawska i Grotowska. P. Czarnowski gra z wprawą i z powodzeniem, ciska cernarowe czarne spojrzenia i toczy przed sobą powoli równie ciężkie słowa. P. Wroncki powinien raczej grywać rolę charakterystyczne a nie amantów. Na sali przepełnione niesłychane, humor świetny, oklaski bu-
rzliwe.

KRONIKA

LISTOPAD

6

WTOREK

KALENDARZ

Rz.-kat. Feliksa

Gr.-kat. Arefty

Wschód słońca g 6 m 39

Zachód " " 16 " 0

Długość dnia g 9 m 21

LWOWSKA

TEATR WIELKI.

Wtorek 6 listopada „Tajemnicza Dama“.

Środa 7 listopada „Halka“.

Czwartek 8 listopada „Cyrułik Sewilski“ gość. wyst. Ewy Turskiej - Bandrowskiej i P. Rajczewa.

TEATR MAŁY.

Wtorek 6-go g. 7.30 wiecz. „Powrót do Grzechu“ Kom. 3 akt. St. Kiedrzyńskiego. Występ Malickiej i Węgierki.

Środa 7-go g. 7.30 wiecz. „Powrót do Grzechu“ kom. w 3-ach akt. St. Kiedrzyńskiego. Występ Malickiej i Węgierki.

W Teatrze Małym dowcipna komedia St. Kiedrzyńskiego „Powrót do Grzechu“ jest co wieczór entuzjastycznie przyjmowana przez rozrabianą publiczność. Gorące oklaski przy otwartej kurtynie nagradzają znakomitą kreację nieporównanego gościa warszawskiego p. A. Węgierki, urocz. M. Malickiej, oraz dyr. Czarnowskiego, p. St. Wronckiego oraz całego doskonale wyreżyserowanego zespołu. Staranne dekoracje, dopełniają tej niezmiernie interesującej całości.

Maski przeciwigazowe. Komitet Wojewódzki LOPP. we Lwowie gmach Województwa i p. przyjmuje zamówienia na maski przeciwigazowe. Cena maski dla członków LOPP. 25.00 zł., dla innych osób 35.00 zł. Członkowie wykazać się muszą legitymacją członkowską oraz zaplaceniem składek za ostatni miesiąc.

Zużycie wody. W niedzielę 27 października 1928 przy najniższej temperaturze 4 °C najwyższej 17.4 zużyto 27071 m³ wody. W poniedziałek przy temp. 9 i 19.2 29.369 m³, we wtorek przy temp. 7.5 i 10.2 — 29.000 m³, we środę przy temp. 7.6 i 12 — 29.481 m³, we czwartek przy temp. 9.2 i 11.2 — 27.098 m³, w piątek przy temp. 9.5 i 9.6 — 29.566 m³, w sobotę przy temp. 7.6 i 19 — 29.694 m³ i w niedzielę 4 listopada przy najniższej temperaturze 9.2 a najwyższej 10.4 — 27.107 m³.

W niedzielę dnia 11 listopada 1928 jako w dniu dziesięciolecia niepodległości Państwa Polskiego odbędzie się w gminnej synagodze postępowej uroczyste nabożeństwo o godz. 9-tej rano.

Nowa placówka kupiectwa polskiego. Dnia 3 b. m. długoletni współpracownik firmy E. Hawranka p. Jan Święs otworzył przy ul. Rutowskiego 7 (naprzeciwko katedry) nowy sklep z przybarami piśmienniczymi, obrazami i t. p. Poświęcenia lokalu dokonał ks. kanonik katedralny Kmita w obecności członków Kongregacji kupieckiej, Stow. kupców i młodzieży handlowej, licznie przybyłych gości i reprezentantów prasy. Nowa ta polska placówka zaopatrzona jest bogato w pierwszorzędną wyrobę krajowych wytwórni.

Magistrat przypomina, że 25-proc. samoistny podatek od oświetlenia elektrycznego w lokalach zarobkowych z wyszynkiem alkoholu, oraz w lokalach przeznaczonych stale na zabawy i rozrywki jeset już płatny za - kwartał. O ile właściciele tych lokali nie zapłacą podatku natychmiast będzie on ściągany w drodze egzekucji.

STOLECZNA

Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj o godz. 11-tej komendanta Szkoły Podchorążych pułk. Dąbkowskiego, który wręczył P. Prezydentowi odznakę honorową Szkoły. Następnie przyjął p. Prezydent szefa Depart. Lotnicz. w M. S. Wojsk. pułk. Rayskiego, oraz dra A. Dobrowolskiego, znanego podróżnika i dyrektora PIMA, z którym konferował w sprawach naukowych.

Delegacja Związku Straży Pożarn. u Marszałka Piłsudskiego W dniu 5 bm. delegacja Gł. Związku Straży pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej wręczyła Marszałkowi Piłsudskiemu najwyższe odznaczenie związkowe a mianowicie Złoty Znak Związku oraz dyplom członka honorowego. Wspomniane odznaczenie nadane zostało Marszałkowi przez Radę Naczelną Związku jeszcze w lutym br., jednak nawał zajęć Marszałka a następnie Jego wyjazd do Rumunii uniemożliwiły wcześniejsze wręczenie odznaczenia.

Tydzień samowystarczalności gospodarczej zakończył się w Warszawie wczoraj. O godzinie 12-tej odbyła się w sali Rady miejskiej uroczysta Akademia. Wygłoszono szereg przemówień. Przyjęto odpowiednią rezolucję, która zwraca się do społeczeństwa z wezwaniem popierania rodzimego przemysłu i handlu. W godzinach popołudniowych odbyła się na moście Poniatowskiego pantomina strącenia do Wisły importera i szmuglera.

Walny Zjazd Związku ofiar wojny i ociemniałych inwalidów odbył się onegdaj w Warszawie. Zebrani powzięli uchwałę, deklarującą przystąpienie do Federacji Związków Obrońców Ojczyzny. Zjazd wysłał depeşe z wyrazami hołdu do Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego.

Powrócił do Warszawy z podróży naokoło świata harcerz polski Jedliński. Odbył on podróż swą w ciągu 2 lat, 5 miesięcy i 5 dni.

KRAJOWA

Tarnów. Dziesięciolecie. Dziesiątą rocznicę uwolnienia z pod władz austriackich święciło miasto uroczystością nabożeństwem w katedrze, które odprawił ks. Biskup Komar, poczem podniósł kazanie wygłosił ks. Prałat Lubelski. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz i liczna publiczność.

Katowice. Wojewoda śląski dr. Grażyński wyjechał dzisiaj w sprawach służbowych na dwa dni do Warszawy.

Denysów. Z poczty. W urzędzie pocztowym Denysów pow. Tarnopol zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną w ograniczonych godzinach dziennych.

Gdańsk. Poświęcenie sztandaru. W niedzielę Związek urzędników pocztowych Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku obchodził uroczystość poświęcenia sztandaru tego Związku. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem odprawionem w kościele polskim, poczem udano się w pochodzie do sali stożni gdańskiej. Popołudniu odbyła się w sali stożni gdańskiej uroczysta Akademia, w czasie której przemawiał pierwszy zastępca komisarza generalnego Rzeczypospolitej polskiej w Gdańsku radca Lalicki.

ZAGRANICZNA

Rzym. Wybuch Etny. Po wczorajszym uspokojeniu Etna podjęła znów niespodziewanie działalność. Jak się zdaje utworzył się nowy krater, z którego płyną cztery, strumienie lawy. Najbliższe osiedla zostały ewakuowane jednakże dotąd żadnym budynkom nie zagraża niebezpieczeństwo. Wczorajszemu wybuchowi towarzyszyły lekkie trzęsienia ziemi. Władze lokalne znajdują się na miejscu. Ludność zachowuje spokój.

ZEGAREK



ZENITH
TO SZCZYT PRECYZJI

Miasto do swych Obywateli!

Komisarz Rządu dr. Nadolski wydał następującą odezwę:

Dnia 11 listopada 1928 r. święcić będzie cały Naród Polski wielką i radosną rocznicę 10-lecia wskrzeszenia niepodległości Państwa Polskiego.

Dzień odzyskania wolności naszej Ojczyzny, to dzień wolności i zjednoczenia wszystkich obywateli zamieszkujących ziemię Państwa Polskiego.

Obywatele! Uczcijmy godnie tę wielką rocznicę i dajmy wyraz radosnym uczuciom przez wzięcie udziału w uroczystościach w dniu 10 i 11 listopada 1928 r.

Zarząd miasta Lwowa zwraca się do P. T. właścicieli realności i wszyst-

kich mieszkańców z gorącym apelem, aby już w wigilję tego uroczystego dnia t. j. w sobotę 10 listopada b. r. przed godziną 18-tą przybrali domy flagami o barwach narodowych, emblematami, festonami i t. p.

Niech wszystkie okna ozdobią nalepki iluminacyjne! Niech na piersi każdego obywatela widnieje pamiątka odznaka metalowa! Niech te drobne ofiary złożone przez wszystkich stworzą wielki, żywy pomnik pamiętej rocznicy — Dom Żołnierza we Lwowie!

Komisarz Rządu

p. o. Prezydenta miasta
Dr. Otto Nadolski w. r.

Jak gminy miejskie i wiejskie powiatu lwowskiego uczczą 10-lecie wskrzeszenia Państwa Polskiego.

Bitohorszcze z Lewandówką: Poświęcenie Domu gminnego.

Borki Dominikańskie: Obsadzenie drogi od szkoły do folwarku drzewkami owocowymi.

Brzuchowice: Obsadzenie lipami kościoła i plebanji.

Chrusno stare: Poświęcenie kooperatywy.

Czyszkł: Obsadzenie drogi na przeźrzeni 2 km drzewkami i nadanie jej nazwy ul. Marszałka Piłsudskiego.

Dawidów: Postawienie „Krzyża Kościuszkł“.

Dublany: Postawienie „Krzyża Wolności“ i posadzenie drzewka pamiątkowego przed szkołą.

Einsiedel: Meljoracja łąki gminnej.

Gańczary: Założenie sadu gminnego.

Glinna: Meljoracja pastwiska i sadzenie drzewek.

Grzęda: Założenie sadu gminnego.

Hołosko małe: Zasadzenie „Drzewa Wolności“.

Hołosko wielkie: Poświęcenie pomników Obrońców Ojczyzny i zasadzenie „Drzewa Wolności“.

Horbacze: Osuszenie roli t. zw. „Dowhe“ i obsadzenie drzewami owocowymi drogi do „Gaju“.

Humieniec: Założenie sadu gminnego.

Jaryczów nowy: Wmurowanie tablicy pamiątkowej, sadzenie drzewek owocowych i dalsza meljoracja pastwiska gminnego.

Kahujów: Budowa szkoły.

Kościejów: Budowa ochronki.

Krasów: Założenie aleji.

Krzywczycze z Jałowcem: Komasaacja i meljoracja pól.

Kuhajów: Zasadzenie drzewek owocowych na drodze do Podciemnego.

Laszki murowane: Poświęcenie „Domu gminnego“.

Malechów: Odsłonięcie krzyża „Zmarłych wychwstania Polski“.

Maliczkowice z Nagórzanami: Wybudowanie mostu na rzece do Nagórzan.

Nikonkowice: Sadzenie drzewek.

Pikułowice: Założenie aleji z drzew dębowych.

Porszna: Osuszenie gruntów nad rzeką.

Pustomyty: Obsadzenie drogi drzewkami owocowymi.

Rakowiec: Założenie kasy Stefczyka i poświęcenie Czytelni.

Reichenbach: Meljoracja łąk.

Remenów: Obsadzenie 1 km drogi drzewkami owocowymi.

Rzęsna ruska: Meljoracja pól.

Serdyca: Założenie alei z drzew owocowych wzdłuż wsi.

Sieciechów: Osuszenie pastwiska.

Sokolniki: Wybudowanie drogi bitej przez wieś.

Szczerzec: Założenie Ośrodka zdrowia przy pomocy Wydziału powiatowego.

Winniki: Założenie „Aleji Niepodległości“.

Winniczki: Obsadzenie dróg drzewkami owocowymi.

Wołków: Urządzenie boiska P. W.

Wulka hamulecka: Założenie sadu pamiątkowego.

Zboiska: Zasadzenie dęba pamiątkowego.

Zubrze: Ufundowanie tablicy poległych i zasadzenie dęba pamiątkowego.

Zurawniki: Postawienie krzyża pamiątkowego.

Nadto we wszystkich 134 gminach zbierane będą datki pieniężne na cele dobroczynne i społeczne.

Teatr Wielki

w dniach Święta Niepodległości.

W uroczystościach, któremi Lwów uczci 10-lecie Niepodległości Państwa Polskiego, weźmie czynny udział Teatr Wielki. Utworzona przez Ogólny Komitet Obywatelski, a pozostająca pod kierunkiem dyrektora Barwińskiego Sekcja artystyczna opracowała szczegółowy program imprez artystycznych, które urządzi Teatr Wielki.

Rozpoczną się one w piątek, 9 bm. o godz. 3-ciej popołudniu bezpłatnym przedstawieniem wyłączenie dla żołnierzy, na którym odegrana zostanie znakomita komedia Fredry „Damy i Huzary“ w nowej stylowej inscenizacji. Przedstawienie poprzedzi przemówienie p. Henryka Cepnika, kierownika literackiego Teatru Wielkiego.

Następnego dnia, tj. w sobotę 10 bm., powtórzoną będzie ta sama komedia, po cenach najniższych, na popołudniowym przedstawieniu dla młodzieży szkolnej, również z odpowiednim przemówieniem. Wieczorem prawdopodobnie odbędzie się przedstawienie na jednym z przedmieść.

W głównym dniu obchodu, tj. w niedzielę 11 bm., odbędzie się najpierw o godz. 12-tej w południe w Teatrze Wielkim przedstawienie „Damy i Huzarów“ dla młodzieży szkół powszechnych i wydziałowych. O godz. 3:30 popołudniu wystawiony będzie

„Straszny Dwór“ Moniuszki, a jedno cześnie między godz. 3-cią a 6-tą odbędzie się w szpitalach wojskowych koncert z udziałem artystów komedji, opery i operetki. Wieczorem o godz. 7-mej przedstawienie „Damy i Huzarów“ w Żamarstynowie z przemówieniem okolicznościowym p. H. Cepnika, a o godz. 8-mej w Teatrze Wielkim Uroczysta Akademia.

Poprzedzi ją o godz. 7-mej odegranie z udekorowanego balkonu Teatru Wielkiego przez orkiestrę 14 pułku ułanów — szeregu utworów muzycznych, oraz wygłoszenie utworu poetyckiego Mączki pt. „Fanfary“ rozłożonego na 12 głosów, przez artystów dramatu, z akompaniamentem orkiestry 14 pułku ułanów. Inscenizację „Fanfary“ opracował reżyser p. Janusz Strachocki.

Następnie odbędzie się Uroczysta Akademia. Na program jej złożą się: przemówienie, dwie symfonie polskie w wykonaniu orkiestry teatralnej, recytacje najwybitniejszych artystek i artystów dramatu, pieśni legionowe odśpiewane przez ośmiu solistów operowych, a na zakończenie utwór sceniczny pt. „Spełnione ojców sny“ napisany dla naszej sceny przez P. Leona Żypowskiego, w wyborowej obsadzie ról, a pod kierunkiem reżyserskim p. Szynclera.

NAUKA — LITERATURA — SZTUKA.

Konkurs muzyczny w Amsterdamie. «Towarzystwo Szerzenia Sztuki Polskiej wśród Obcych» podaje do wiadomości, że «Towarzystwo Propagandy Muzycznej» w Amsterdamie, z okazji stulecia swego istnienia, organizuje konkurs na utwór chóralny i orkiestrowy z partjami solowymi lub bez. Udział mogą brać kompozytorowie wszystkich narodowości. Tekst i język zasadniczo dowolny, konieczny jednak przekład francuski, angielski lub niemiecki. Do konkursu należy przedstawić partyturę orkiestrową i wyciąg fortepianowy. Towarzystwo przewiduje nagrodę w wysokości 2.500 guldenów hol. w całości lub częściowo. Wynik konkursu będzie ogłoszony w czerwcu 1929 r. Utwory powinny być nadesłane anonimowo, opatrzone godłem. Koperty zamknięte mają zawierać nazwisko i adres autora. Termin nadsyłania prac: 15 lutego 1929 r. Wszelkich bliższych informacji udziela «Towarzystwo Szerzenia Sztuki Polskiej wśród Obcych», Warszawa, Trębacka 4, m. 3, w godz. 11-12 w popoł.

Wystawa marynistów polskich. W uczczenia 10-lecia przywrócenia niepodległości, wykazania łączności polski z morzem i głębokiego związku z nim, Polskie Towarzystwo Artystyczne urządza w salonie Zachęty w Warszawie wystawę marynistycznych pod nazwą «Polskie». Ze względu na żywo odwołujący ogół społeczeństwa temat, malarze gorąco wzięli do serca i bardzo licznie obeślali wystawę. Wystawa przedstawia się bardzo interesująco. Uroczyste otwarcie wystawy się dnia 10 listopada o godz. 12 w południe.

Salon modernistów w Wilnie. W została otwarta wystawa modernistów polskich, zorganizowana warszawski Związek zawodowy artystów plastyków. Wystawa zawiera wiele prac wybitnych i architektów, przeważnie warszawskich, a także wileńskich. Biorą w niej udział kilkudziesięciu architektów i rzeźbiarzy. Powszechną uwagę zwracało 20 obrazów, zawierających projekt na gmachu Ligi Narodów, opracowany przez Juliusza Kłosa i architekta Konrada Kłosa z Wilna.

MERSET MAUGHAM. 10)
Wolowana zasłona.

— Jej zabiło w nieco przyspieszonym tempie. Oświadczone jej się teraz to wesoło, to sentymentalnie odpowiadała również w ten sam sposób, tak porywczy, a zarazem tak dziwnie tragiczny.
— Pan bardzo łaskaw na mnie — zmieszana.
— Pokochałem panią od pierwszej chwili, gdy pani uirzał. Już dałem chętnie się oświadczyć, ale nie chciałem się na to zdobyć.
— Nie wiem, czy to brzmi po prostu dla mnie, — roześmiała się.
— Zadowolaniem przyjęła sposobność pięknego dnia wydała jej się brzemienne jakąś ciężką przepowiednią. Walter zachmurzył się.
— Pani wie dobrze, co chciałem powiedzieć. Obawiałem się utracić nadzieję. A teraz pani wyjeżdża na wieś, a ja jesienią muszę wrócić do Chin.
— Doprawdy, nigdy nie patrzyłem do pana w ten świat.
— Nic już więcej nie powiedział. Po prostu poszedł w dół na trawę. Dziwnie powiedział, czuła instynktownie, że jej było miło. Była trochę przerażona, ale nie było jej to także w dół. Jego obo-

Wystawa dzieł Jordaens'a z okazji 250-tej rocznicy jego śmierci. W Muzeum Królewskim, w Brukseli, otwarta została onegdaj wystawa dzieł Jordaens'a z okazji 250-tej rocznicy śmierci mistrza flamandzkiego.

Wykopiska archeologiczne pod Sandomierzem. W Złotej, pod Sandomierzem, słynnej z tak zwanej przedhistorycznej «kultury złockiej», skończono właśnie tegoroczną akcję wykopalisk, prowadzoną przez konserwatora dr. Józefa Żurowskiego z Krakowa. Prace te dały cały szereg nowych, niezwykle interesujących zdobyczy.

Od strony Sambora wykopano całe grodzisko neolityczne o złączonych razem mieszkaniach. W pobliżu Złotej odkryto przypadkowo zbiorowe groby z X. wieku z monetami «krzyżowcami», szklanymi ozdobami i t. d. Równocześnie natrafiono niedawno przy orce w Sandomierzu, nad przedmieściem Krakówka, na grób spalonego na stosie i pogrzebanego rycerza z epoki wandaliskiej w II. w. po Chrystusie. Zdobyć ją zajął się z ramienia miejscowego «Koła Tow. Krajoznawczego» p. Wilkoński.

Ponadto zebrano nadzwyczaj ciekawy komplet, obejmujący brązowe naczynia grzebalne, zupełnie dobrze zachowane, części dzbana i misy brązowej z epoki rzymskiej, spalone kości, szczyt włóczni, zginy rytualnie miecz żelazny, mieczyk, kościane grzebienie, mnóstwo stopionych drogich kamieni i ozdobnych przedmiotów srebrnych i brązowych, trofea myśliwskie, ostrogi, sprzączki i t. d.

Przy plantowaniu terenu koło domu emerytów obok kościoła św. Jakóba w Sandomierzu, natrafiono obecnie na bardzo liczne groby i mieszkania, prawdopodobnie neolityczne.

Wszystkie te, jak i poprzednie stały w tej okolicy znajdowane wykopaliska, potwierdzają pierwszorzędne znaczenie terenu sandomierskiego dla przedhistorycznej kultury polskiej.

Pomnik Pasteura nad jeziorem Michigan. Z Chicago donoszą, iż nad jeziorem Michigan odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika Pasteura, dłuta rzeźbiarza francuskiego, zamieszkałego w Chicago, Hermanta. Na uroczystości obecni byli ambasador francuski Claudel, wiceprezydent Dawes, Williams Lano, pierwszy Amerykanin,

jętny spokój imponował jej zlekka.

— Musi mi pan zostawić czas do namysłu.

Nie odezwał się wcale, Nie poruszył się Czy myśli trzymać ją tutaj, dopóki się nie zdecyduje? Co za nonsens! — Musi pomówić o tem z matką. Powinna była wstać z krzesła bezpośrednio po wypowiedzeniu tych słów, ale czekała, sądząc, że odpowie, a nie wiadomo dlaczego, trudno jej się na to było zdobyć. Nie patrzyła na niego w tej chwili, ale zdawała sobie sprawę z jego wyglądu. Doprawdy, nigdy nie wyobrażała sobie, by mogła wyjść zamąż za człowieka, który był prawie jednym z nią wzrostu. Siedząc tak blisko rozróżniała dokładnie regularne rysy i zimny wyraz jego twarzy kontrastujący tak dziwnie z niedawno wypowiedzianym uczuciem.

— Nie znam pana przecież, nie znam pana przecież wcale — mówiła z drżeniem.

Spojrzał na nią i nagle uczuła się pociągnięta przez jego oczy. Była w nich czułość, której nigdy w nich dotąd nie widziała, ale było też coś błagalnego, jak w oczach obitego psa, co ją zlekka podrażniło.

— Myślę, że zyskam może przy bliższej znajomości.

— Pan jest nieśmiały, prawda?

Doprawdy, nie były to najdziwniejsze oświadczenia, nie podobne zgola do tych, które jej się kiedykolwiek zdarzyło słyszeć. Miała teraz wrażenie,

który udał się w 1885 r. do Francji na studia nad leczeniem wścieklizny pod osobistym kierownictwem Pasteura.

Międzynarodowe Muzeum - Chłodnia. Obserwatorium geofizyczne Dalekiego Wschodu opracowało projekt zorganizowania na Dalekim Wschodzie olbrzymiego muzeum-chłodni, w którym ciała ludzi i zwierząt mogłyby być przechowywane w stanie zamrożonym przez tysiące lat. Projektodawcy muzeum pragną organizację tegoż oprzeć na zjawisku «wiecznego zamrożenia», tak rozpowszechnionego na Syberji i na Dalekim Wschodzie. Ciało organiczne daje się doskonale konserwować w warstwach ziemi, pozostających zawsze w stanie zamrożenia. Wiadomym jest np. że w strefie «wiecznego zamrożenia» spotyka się do-

SPRAWOZDANIA I RECENZJE.

Biblioteczka Przyrodnicza. Nakł. Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu.

Nowe, a ze wszech miar pożyteczne wydawnictwo dla dziatwy szkolnej i młodzieży dojrzałszej, podjęła zastróżona firma wydawnicza poznańska, wydając Biblioteczkę przyrodniczą, na którą składają się ozdobne tomiki, o cenie nader przystępnej a treści dobrowej i miłej szacie zewnętrznej. Książeczki te powiata niewatpliwie młodzież radośnie, szersze zaś kręgi rodziców, tudzież świat nauczycielski poprą ochotnie tę nową imprezę wydawniczą, jako wielce pomocną w kształceniu umysłów i charakterów młodych czytelników.

Z tomików, które obecnie opuściły prasę drukarską, zasługują na uwagę przedewszystkiem szkice, zaopatrzone tytułem: «Z życia naszych zwierząt domowych» Gorbunowa-Posadowa, przyswojone literaturze polskiej w doskonałym przekładzie p. Mrycovej. W szeregu zajmujących powiastek stara się w nich autor rozbudzić w serduszkach dziecięcych miłość dla zwierząt domowych i rozzumną o nie troskliwość, zwalczając zarazem często spotykane u dzieci okrucieństwo w stosunku do tych najbliższych towarzyszy człowieka.

Ciekawe, na najnowszych badaniach oparte wiadomości o pracy mrówek, termitów, korników i muchówek podaje znana popularyzatorka przyrody A. Kujawska w książeczce zatytułowanej: «Owady - Ogrodnicy». Dowiadujemy się z niej nietylko o trudach i wysiłkach, ale także o że-

skonale zakonserwowane okazy marmutów, których mięso może być używane jako pokarm. Stosownie do przedstawionego projektu, w Muzeum tem miałyby być pomieszczone ciała ludzi wszystkich ras całego świata, jak również przedmioty, któremi ludzicy się w życiu codziennym posługują, dalej produkty żywnościowe, używane w dniu dzisiejszym oraz okazy wymierającego gatunku zwierząt. Wedle wstępnych obliczeń, zorganizowanie takiego Muzeum pociągnęłoby koszta wysokości około 10 milionów rubli. Po rozpatrzeniu projektu przez Centralny Departament Nauki, proponowane jest zwrócenie się do organizacji naukowych całego świata, z wezwaniem do zbierania składek na budowę Muzeum - Chłodni.

laznej organizacji, mądrych prawach rządzących tem mikroskopijnem królestwem.

Z pogranicza zoologii i botaniki podaje zajmujące opisy: przykłady współzycia tudzież wzajemnego w przyrodzie inna autorka, p. H. Grotowska w krótkim zarysie, p. t. «Wzajemna zależność świata zwierzęcego i roślinnego».

Inna znowu książeczka, przeznaczona dla starszej młodzieży szkół średnich, J. Harabaszewskiego, zawiera poślane w przystępnej formie wiadomości dotyczące wody i jej roli w przyrodzie tudzież przemysłu.

Dla starszej również młodzieży przeznaczony jest tomik pióra M. Grotowskiego o «Michale Faraday», podający życiorys tego męża i popularnie przedstawione wyniki jego badań. Książka ta nietylko wzbogaci wiadomości czytelnika, ale przyniesie również i korzyści moralne, ucząc jak wiele może zdziałać silna wola i prawdziwe zamiłowanie wiedzy.

Jako doskonałe wprowadzenie do poznania flory i fauny na morzu polskim, wymienić należy książeczkę B. Dyskowskiego: «Z przyrody Bałtyku». Wytrawne pióro tego autora, który tyłoma już pracami wzbogacił naszą literaturę dla młodzieży, nie zawiodło i tym razem, dając czytelnikom krótki, a doskonale ujęty całość kształt życia na omawianym terenie. Książeczka ta, jak i wszystkie inne tomiki z omawianego cyklu, znaleźć się powinna przedewszystkiem w bibliotekach szkolnych. Nit.

że mówią do siebie rzeczy, których niktby się nie spodziewał w takich okazjach. Nie kochała go przecież ani trochę. Sama nie rozumiała, dlaczego nie dała mu od razu odmownej odpowiedzi.

— Jestem strasznie niemądry — rzekł Walter — pragnę pani powiedzieć, że kocham ją nad wszystko w świecie, a tak mi trudno to wymówić.

Najdziwniejsze, że te słowa, w jakis zupełnie niepojęty dla niej sposób, wrzuciły ją, nie, on nie był właściwie zimny, tylko jego zachowanie się było takie niefortunne. W tej chwili podobał się jej nawet więcej niż kiedykolwiek dotąd. Ślub Doris miał odbyć się w listopadzie. O tej porze Walter będzie w drodze do Chin, a ona z nim, jeśli przyjmie jego oświadczenia. Perspektywa družbowania siostrze niezbyt jej się uśmiechała. Wolałaby uniknąć tej parady. Doris zameżna, a ona wciąż jeszcze «do wzięcia». — Wszyscy wiedzą o ile jest od niej młodsza. Przylepią jej niechybnie etykietę starej panny. Oczywiście Fane nie jest szczególnie dobrą partją, ale zawsze to partją, a wyjazd do Chin doda temu zamążpójściu pewnego blasku. Strasznie się lekkała ostrego języka matki. Wszak wszystkie dziewczyny, które jednocześnie z nią weszły w świat, dawno powychodziły zamąż. Większość ich miała już nawet dzieci. Sprzykrzyło się jej już to odwiedzanie zameżnych przyjaciółek i zachwywanie się ich po-

ciechami. Walter Fane ofiarowywał jej nowe życie. Zwróciła się doń z tym swoim czarującym uśmiechem, którego efektu była pewna.

— Gdybym była tak nieopatrna, że powiedziałabym, iż wyjdę za pana, kiedyżby pan pragnął, by odbył się ślub?

Zachłysnął się z nagłego zachwytu, a blade jego policzki pokryły się rumieńcem.

— Teraz. Natychmiast! Jak tylko można najprędzej! Pojechalibyśmy do Włoch na miodowe miesiące, na sierpień i wrzesień!

Uwolniłoby ją to przynajmniej od przepędzania lata z rodzicami na jakimś zapadłym, wiejskim probostwie, wynajętem za marne pięć gwinei tygodniowo. Błyskawicznie wyobraziła sobie notatkę w «Morning Post», że z powodu konieczności wyjazdu pana młodego na Wschód, ślub odbędzie się niezwłocznie. Znała dobrze matkę i wiedziała, że postara się, by wszystko odbyło się z należytą paradą i rozgłosem. Chwilowo przynajmniej Doris ustąpi na drugi plan, a gdy przyjdzie pora na wspaniały ślub siostry, ona już będzie daleko.

Podawała mu rękę.

— Zdaje mi się, że bardzo pana lubię. Musi mi pan dać trochę czasu, bym się przyzwyczaiła do pana.

— A więc «tak»?

— Przypuszczam. (C. d. n.)

SPRAWY GOSPODARCZE.

Polski przemysł metalurgiczny.

III.

(Dokończenie.)

Co się tyczy eksportu wyrobów hutniczych, to badane przez Komisję Ankietową huty dokonały w r. 1926 eksportu na 35 miljn. zł., przyczem eksportowano głównie z kraju rury bez szwu, blachy żelazne i żelazo handlowe. Eksport w r. 1927 wzmożył się znacznie, jednak danych za cały ten rok na razie jeszcze nie posiadamy. Głównymi odbiorcami Polski była Rumunia, Niemcy, Argentyna, Włochy i Japonia.

Ważną i ciekawą jest dokonana przez Komisję Ankietową synteza niedomagań przemysłu hutniczego i jej wnioski, zmierzające do racjonalizacji i potanienia produkcji oraz wymiany. Otóż Komisja Ankietowa doszła do przekonania, że niedomagania przemysłu hutniczego tkwią w następujących momentach: 1) w niedostatecznym stopniu zatrudnienia hut (wskutek małej ilości zamówień) i wynikającym stąd niedostatecznym wykorzystaniu inwestycyjnych urządzeń; 2) braku planowości zamówień rządowych i prywatnych; 3) braku taniego kredytu długoterminowego na modernizację hut oraz taniego kredytu obrotowego; 4) braku w kraju bogatych rud, odpowiedniej jakości koksu wielkopieczowego i dostatecznej ilości starego żelazta; 5) braku bezpośredniego połączenia z Gdynią i Gdańskiem; 6) trudnościach, wynikających z niedostatecznej normalizacji wyrobów hutniczych; 7) brakach natury technicznej przy produkcji; 8) niedostatecznym stopniu specjalizacji hut; 9) niedostatecznym docenianiu znaczenia dla produkcji czynnika pracy dobrze wynagradzanego, zadowolonego, wydajnego i chętnie pracującego.

Komisja doszła na podstawie swych szczegółowych prac do następujących, doniosłych dla rozwoju przemysłu hutniczego, wniosków: a) w celu zabezpieczenia hutnictwu polskiemu normalnego rozwoju, polityka Rządu winna zmierzać w kierunku wszechstronnego i całokształtem interesów gospodarczych uzasadnionego zwiększenia konsumpcji żelaza i stali, dalej do ułatwienia przemysłowi hutniczemu opracowania i realizacji planu wytwórczości oraz łagodzenia słabnącego w pewnych sezonach zapotrzebowania rynków prywatnych, do wytworzenia warunków powstania dostatecznego i taniego kredytu, utrzymania ulg celnych na maszyny i aparaty, niewyrabiane w kraju, wreszcie do popierania eksportu wyrobów hutniczych. b) Przedsiębiorstwa hutnicze winny zmierzać do racjonalizacji, do specjalizacji programu wytwórczego poszczególnych hut, do dalszej rozbudowy działów przetwórczych. c) Polityka społeczna Rządu oraz sfer gospodarczych winna dążyć do zmniejszenia marnotrawstwa pracy oraz zespolenia w jedną całość organizacyjną wszystkich czynników, obsługujących procesy przetwórcze w hutnictwie.

Tak tedy przedstawia się w ogólnych zarysach stan najpotężniejszego w Polsce przemysłu i takie są na jego terenie wskazania na przyszłość.

Dr. A. L.

Sytuacja w polskim przemyśle naftowym. Ostatnie miesiące pozostają pod znakiem kilku dowierzeń szybów. I tak, grupa francuskich Towarzystw naftowych »Małopolska«, po storpedowaniu w dniu 2 września r. b. szybu »Herzfeld III« (Ireua) w Tustanowicach, uzyskała zwiększenie wytwórczości ropy do 50 tonn na dobę.

W dniu 9 września b. r. nastąpiło zwiększenie wytwórczości ropy z szybu »Fortuna IV« w Tustanowicach w głębokości 1.496 m do 7, a następnie

do 9 tonn na dobę i wytwórczości gazu 4,5 m³ na minutę. Wybuchowa wytwórczość ropy z szybu »Chrobry III« w Pasiecznej (okręg Stanisławów) w głębokości 1.127,3 m doszła do 25 tonn na dobę.

Galicjskie Tow. Naft. »Galicja« w dniu 8 lipca b. r. dowierciło szyb »Józef II« w Mrażnicy (okręg Drohobycz), uzyskując wytwórczość ropy w wysokości 7,7 tonn, która następnie spadła do 2 tonn na dobę.

W dniu 9 sierpnia b. r. Tow. Naft. »Limanowa« dowierciło szyb »Silva Planz XXII«, uzyskując w głębokości 1.522,6 m wytwórczość ropy około 12 tonn na dobę i 10 m³ gazu na minutę, która następnie (12 września) obniżyła się do 7,5 tonny na dobę.

Przedsiębiorstwo »W. Gartenberg i Ska« uzyskało w głębokości 1.238 m zwiększenie wytwórczości ropy w szybie »Roman« w Tustanowicach w połowie września r. b. do 4 tonn na dobę.

Firma E. Lockspeiser po storpedowaniu szybu »Frania« w Tustanowicach, uzyskała w połowie września r. b. zwiększenie wytwórczości ropy do 5 tonn na dobę.

Wytwórczość wosku ziemnego w II. kwartale r. b. wyniosła 131.205 kg, zmniejszyła się więc o 63.725 kg.

Cena gazu ziemnego z zagłębia boryslawsko-tustanowickiego za miesiąc sierpnia 1928 r. ustalona została przez Izbę Przemysłowo-Handlową we Lwowie, w porozumieniu z Krajowym Towarzystwem Naftowym, na 5.10 grosza za 1 m³.

»Polmin«, Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych, ustaliła ceny za ropy bruttową, wytworzoną w sierpniu 1928 r., na podstawie przeciętnych cen targowych z sierpnia r. b. za wagon à 10.000 kg loco zbiorniki towarzystw magazynowo-tłoczniowych względnie loco cysterna na stacji nadawczej, w następującej wysokości:

| Marka: | Złoty |
|--|-------|
| Boryslaw, Orów, Popiele, Wierchnia Mrażnica, Słoboda Run-gurska, Kosmacz, Opaka, Strzelbice, Łodyna, Hołowiecko, Zmiennica-Turzepole, Wulka, Węglówka, Wańkowa, Lipinki, Libusza i Raiskie | 1.732 |
| Schodnica | 2.338 |
| Urycz | 1.992 |
| Rypcz (loco Broszniów) i Kryg zielona | 1.819 |
| bezparafinowe: Krosno i Krościenko | 1.853 |
| Paszowa, Ropienka pod Duklą oraz parafinowe: Krosno, Krościenko i Równe Rogi | 1.645 |
| Bitków (loco zbiorniki »Dąbrowy« i Pasieczna | 2.425 |
| Bitków (loco zbiorniki »Comp. Franco-Polonaise«) | 2.183 |
| Ropienka dolna | 1.784 |
| Harkłowa | 2.026 |
| Klimkówka i Iwonicz | 1.905 |
| Kryg czarna | 1.472 |
| Rymanów | 1.611 |
| Potok i Grabownica Humniska | 2.252 |
| Kłęczany | 2.944 |
| Stara wieś | 3.291 |
| Szymbark, Równe Rogi bezparafinowa i Zagórz | 1.767 |

W lipcu b. r. rafinerie olejów mineralnych w Polsce przerobiły 59.843 tonn ropy (o 3.053 tonn więcej niż w czerwcu r. b.), wytwarzając 54.862 tonn produktów (w czerwcu b. r. — 52.828 tonn).

W kraju spożyto w lipcu b. r. 24.704 tonn produktów naftowych (łącznie z gazoliną, której spożyto 2.474 tonn, gdy w czerwcu 2.318 tonn), t. j. o 33.411 tonn więcej niż w czerwcu r. b., wwieziono zaś 21.909 tonn (w czerwcu 18.647 tonn).

Gdynia wśród portów bałtyckich. Z danych statystyki portów bałtyckich za rok 1927 okazuje się, że Gdynia w r. ub. górowała swym obrotem towarowym nad czterema następującymi, bardziej znanymi portami na Bał-

tyku: Kilonja, Tallin, Libawa i Kłajpeda. Szczegółowe porównanie daje nam poniższa tabelka:

Przybyło w 1927 r.:

| | statków | o pojemn. netto rej. t. | Obrót towarowy ton |
|-----------|---------|-------------------------|--------------------|
| Gdańsk | 6.850 | 3.899.854 | 7.668.000 |
| Szczecin | 4.123 | 1.987.000 | 4.067.000 |
| Lubeka | 4.458 | 933.000 | 1.732.060 |
| Królewiec | 1.544 | 610.000 | 1.435.000 |
| Ryga | 2.514 | 1.149.637 | 1.200.000 |
| Gdynia | 530 | 422.939 | 896.141 |
| Kłajpeda | 829 | 430.161 | 642.000 |
| Tallin | 1.504 | 701.811 | 595.000 |
| Kilonja | 3.492 | 675.000 | 543.000 |
| Libawa | 835 | 337.433 | 277.000 |

Wobec tego, że prócz Gdyni pozostałe porty do swej statystyki portowej wliczają również statki żeglugi przewrzejnej, tonaż statków, które zawinęły do Gdyni, dla porównania, należałoby podnieść o circa 30.000 tonn.

Miejsce, zajmowane przez Gdynie w rzedzie wymienionych portów, w roku bieżącym bezwzględnie przesunęło się ku górze i Gdynia niewątpliwie zdysansuje Królewiec i Rygę, mocno zagrażając Szczecinowi, którego obroty portowe w r. b. znacznie zmalały.

Z Moskwy donoszą, że Berneńska fabryka maszyn zawarła z sowieckim

trustem cukrowym umowę względem dostarczenia całej konstrukcji nowej dla nowej cukrowni na Ukrainie. Nowa fabryka ma być gotowa w jesieni 1929 r. i przerabiać rocznie 20.000 cetnarów buraków cukrowych. Dotychczas zdolność przetwórcza największej cukrowni rosyjskiej wynosiła jedynie 15.400 cetnarów.

W Berlińskich kołach giełdowych krąży bardzo poważne wieści o tem, jakoby Północno-Niemiecki Lloyd miał powiększyć swój kapitał akcyjny o 35 milj. mk. nowego towarzystwa wynosi 125 milj. Nowa emisja akcji służyć będzie pierwszym rzedzie na zrealizowanie wielkiego programu budowy nowych okrętów Lloydu. Nowe akcje mają być plasowane wyłącznie na rynku amerykańskim.

Deficytowa gospodarka m. Wiednia. Wiedeńskiej radzie przedłożono zamknięcie rachunkowe za rok 1927, z którego wynika, że budżet m. Wiednia zakończył deficytem w sumie 7.392.000 sz. gów austriackich.

Giełdy.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, dnia 6 listopada 1928.

Kursa akcji niejedolite. W skutek większego zafiarowania spadły w cenie akcje Gazoliny. W papierach procentowych i akcjach bankowych sporadyczne transakcje. Tendencja chwiejna, usposobienie spokojne.

Lwów, dnia 5 listopada 1928.

Chodorów 196. —, 195. —. Gazolina 35.50, 35.75. Gazy wsch. 26.50, 26.25. Tresp 22. —, 22.25. Superfosfat 3.50. 4% Inwest. 119.50, 120. —. Dolarówka 102.70, 103. —.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, dnia 6 listopada 1928.

Wszystkie gatunki ziemiopłodów utrzymują się w cenie. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne, obroty około 200 ton.

Lwów, dnia 5 listopada 1928.

Wielkie obroty w życie i owsie po cenach w ramach dotychczasowych notowań, ponadto transakcje w pszenicy, mące pszennej i fasoli białej. Ogólny obrót około 300 tonn. Mąka pszenna w gatunku wyborowym podrożała, wszystkie gatunki fasoli i grochu, tudzież kasza hreczana spadła w cenie.

Tendencja niejedolita, usposobienie bardzo ożywione.

Pszenica kraj. dw. od 46.50 do 47.50. Żyto małop. od 35. — do 36. —. Jęczmień przemiał. od 29. — do 30. —. Owies małop. od 31.50 do 32.50. Fasola biała od 80. — do 105. —. Fasola kolorowa od 50. — do 55. —. Fasola krasa od 70. — do 80. —. Groch ½ Victoria od 53.25 do 63.25. Groch polny od 44. — do 46. —. Mąka pszenna 40% od 83. — do 84. —. Mąka pszenna 50% od 72. — do 73. —. Kasza hreczana od 68. — do 71. —. Inne kursa niezmienione.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 5 listopada 1928

| | | | |
|-------------------------------------|-----------|-----------|-----------|
| Dolary St. Zjedn. | 8:88 | 8:90 | 8:86:75 |
| Franki franc. | 35:10 | 35:19 | 35:01 |
| Belgia | 123:94:00 | 124:25:00 | 123:63:00 |
| Holandja | 357:55 | 358:50 | 356:70 |
| Kopenhaga | 237:60 | 238:30 | 237:10 |
| Londyn | 43:23:25 | 43:34:50 | 43:12 |
| Nowy Jork | 8:90 | 8:92 | 8:88 |
| Paryż | 34:83:25 | 34:91:00 | 34:75:00 |
| Praga | 26:41 | 26:48 | 26:36 |
| Szwajcaria | 171:56 | 172:98 | 171:13 |
| Sztokholm | 238:30 | 238:90 | 237:70 |
| Wiedeń | 125:42:00 | 125:73:00 | 125:11:00 |
| Włochy | 46:70:00 | 46:82 | 46:58 |
| 5% pożyczka konwersyjna | 67:00 | | |
| pożyczka kolejowa konwersyjna | 60:75 | | |
| pożyczka kolejowa | 102:50 | | |
| pożyczka dolarowa | 86:00 | | |
| dolarówka | 0:00 | 0:00 | 103:50 |
| 8% listy zastawne Banku Gosp. Kraj. | 94:00 | | |
| 8% listy zastawne Banku Rolnego | 94:00 | | |
| 8% oblig. komun. Banku Gosp. Kraj. | 94:00 | | |

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 5 listopada 1928

| | | | |
|----------------|--------|--------------|--------|
| Bank Dysk. | 134:50 | Modrzejów | 35:00 |
| Bank Handl. | 120:00 | Ostrowiec I. | 111:00 |
| Zw. Sp. Zar. | 80:00 | Starachowice | 44:00 |
| Bank Polski | 176:50 | Syndyk. rol. | 10:00 |
| Dąbrowa | 88:00 | Zieleniewski | 150:00 |
| Siła i Światło | 135:00 | Zawiercie | 17:75 |
| Warsz. cuk. | 50:00 | Borkowski | 16:80 |
| Węgiel | 99:00 | Bank Małop. | 27:00 |
| Cegielski | 43:00 | Siersza d. | 56:00 |
| Lilpop Rau | 37:00 | Rudzki | 39:00 |
| Bank Zachod. | 32:50 | Spirytus | 25:00 |

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, dnia 5 listopada 1928

| | | | |
|-------------|--------|------------|--------|
| Bank Przem. | 105:00 | Siersza d. | 55:00 |
| B. Polski | 175:00 | Parowozy | 32:00 |
| eleniewski | 150:00 | Chodorów | 195:00 |

| | | | |
|----------|-------|-------------|-------|
| Piasecki | 12:00 | Niemojewski | 20:00 |
| Tohan | 17:50 | Chybie | 7:00 |

GIEŁDA WIEDENSKA.

Wiedeń, dnia 5 listopada 1928

| | | | |
|----------------|----------|----------------|--------|
| Amsterdam | 284:70 | Bankverein | 110:00 |
| Belgrad | 12:47 | Bodenkredit | 59:00 |
| Berlin | 169:07 | Kreditanstalt | 27:30 |
| Bruksela | 98:67 | Anglobank | 97:00 |
| Budapeszt | 123:78 | Hipoteczny | 0:77 |
| Bukareszt | 4:28 | Kompas | 20:00 |
| Kopenhaga | 189:20 | Länderbank | 30:50 |
| Londyn | 34:42 | Merkury | — |
| Madryt | 114:65 | Unionbank | 118:00 |
| Medolan | 37:18 | Obrotowy | 12:00 |
| N. Jork | 709:65 | Kolej poln. | 127:00 |
| Paryż | 27:72 | Zivnostenska | — |
| Praga | 21:02 | Czerniowce | — |
| Sofia | 5:11 | Austr. kol. p. | — |
| Sztokholm | 189:80 | Kolej połudn. | 4:00 |
| Warszawa | 79:84:00 | Goleszów | 14:00 |
| Zurych | 136:58 | Cement | 18:00 |
| Amerykańskie | 707:10 | Browary | 4:00 |
| Niemieckie | 168:85 | Alpiny | — |
| Bułgarskie | 168:90 | Berg u. Hüt. | — |
| Francuskie | 27:64 | Krupp | 179:00 |
| Włoskie | 37:07 | Poldi Hütten | 4:00 |
| Jugosłow. | 12:40 | Prager Eisen | 124:00 |
| Polskie | 79:87 | Rima | 29:00 |
| Czeskie | 21:00 | Skoda | 1:00 |
| Węgierskie | 123:85 | Siersza | 0:00 |
| Szwajcarskie | 136:25 | Silesia | 124:00 |
| Angielskie | 34:35 | Zieleniewski | 148:00 |
| Holenderskie | — | Apollo | 8:00 |
| Rumuńskie | 4:26:75 | Fanto | 27:00 |
| Belgijskie | — | Karpaty | 74:00 |
| Renta majowa | 0:70 | Galicja | 107:00 |
| Renta lutowa | 0:733 | Nafta | 117:00 |
| Renta koron. | 0:716 | Schodnica | — |
| Dunaj S. Adria | 85:45 | Rakszawa | 6:51 |
| Tureckie | 30:80 | Bank Małop. | — |

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, dnia 5 listopada 1928

| | Otwarcie | Zamknięcie |
|----------------|----------|------------|
| Paryż | — | 20:00 |
| Londyn | — | 25:00 |
| Nowy Jork | — | 5:00 |
| Belgia | — | 7:21 |
| Włochy | — | 27:21 |
| Hiszpanja | — | 83:90 |
| Holandja | — | 208:45 |
| Berlin | — | 123:79 |
| Wiedeń | — | 73:10:00 |
| Sztokholm | — | 198:90 |
| Oslo | — | 138:55:00 |
| Kopenhaga | — | 138:55:00 |
| Sofia | — | 3:75 |
| Praga | — | 15:40 |
| Warszawa | — | 58:25 |
| Budapeszt | — | 90:64:50 |
| Białogród | — | 9:13 |
| Ateny | — | 6:73 |
| Konstantynopol | — | 2:63 |
| Bukareszt | — | 3:14 |
| Helsingfors | — | 13:09:00 |
| Buenos Aires | — | 218:75 |

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, dnia 5 listopada 1928

| | | | |
|------------|--------|----------|---------|
| Londyn | 124:13 | Holandja | 1028:50 |
| N. Jork | 25:60 | Praga | 76:00 |
| Belgia | 355:75 | Rumunia | 15:50 |
| Włochy | 134:00 | Niemcy | 610:00 |
| Szwajcaria | 492:75 | Wiedeń | 360:00 |

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, dnia 5 listopada 1928

| | | | |
|----------|--------|------------|--------|
| N. Jork | 484:84 | Niemcy | 20:957 |
| Holandja | 12:09 | Szwajcaria | 25:19 |
| Francja | 124:12 | Praga | 163:62 |
| Belgia | 34:89 | Wiedeń | 34:47 |
| Włochy | 92:60 | Warszawa | 43:20 |

Z e ś w i a t a.

NOWY SYSTEM ORGANIZACJI PRACY W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

W ciągłym dążeniu do osiągnięcia coraz większej wydajności pracy na zachodzie, a szczególnie w Stanach Zjednoczonych, stosowane są coraz to nowe systemy organizacji pracy. Ostatnio jedna z wielkich nowojorskich firm krawieckich, zatrudniająca około tysiący pracowników, wprowadziła u siebie nowy system organizacji pracy, t. zw. system honorowy, który dotychczas miał zastosowanie jedynie w szkolnictwie, w pracy społecznej, oraz w więziennictwie. System ten polega na tym, że pewna osoba dobrowolnie się sama, zupełnie dobrocią, do wykonywania przyjętych na siebie obowiązków i jak długo te obowiązki spełnia należycie, zwolniona od wszelkiego dozoru i kontroli. Wadziła jednak, gdy dana osoba zaufaniem przełożonych, lub przełożonych i nie stosowała się do

ustalonych zasad, lub swą pracę wykonywała nienależycie, traci ona dotychczasowe przywileje i przechodzi pod ścisłą kontrolę System ten, mający niewątpliwą wartość wychowawczą, oparty na zaufaniu do ludzi, dawał w tych dziedzinach życia, gdzie był zastosowany, doskonałe rezultaty, nie był jednak stosowany na większą skalę w przemyśle i doświadczenie, skądinąd obecnie przez nowojorską firmę, jest pierwszym w tej dziedzinie. Firma ta wybudowała olbrzymie, urządzone według najnowszych wymagań techniki i higieny, zakłady krawieckie i wszystkich pracowników, w tych zakładach zatrudnionych, pozostawiła na systemie honorowym. Jest to ogromna innowacja, gdyż dotychczas cały przemysł amerykański stosował skrupulatną, do najmniejszych szczegółów sięgającą kontrolę pracy, której dosłownie każda minuta była w zestawieniach wydajności pracy obliczana. Pierwsze próby

dały zupełnie zadowalające rezultaty i zarząd owej firmy uważa, że wprowadzenie systemu honorowego zwiększa wydajność pracy, a jednocześnie daje poważne oszczędności przez zredukowanie wydatków na stosowaną dotychczas kontrolę. Eksperymentem firmy nowojorskiej zainteresowały się inne przedsiębiorstwa i zamierzają nową system organizacji pracy wprowadzić stopniowo u siebie.

NAJWYŻSZY DOM ŚWIATA.

Dnia 1 lutego 1929 roku rozpoczęte będą w Chicago przy ulicy Wacker Drive, roboty przy budowie największego domu świata, o 75 piętrach i 880 stopach wysokości. Budynek ten ochrzczony mianem „Wieży Chicago“, zaprojektowany został przez znanego amerykańskiego architekta, Waltera W. Ashlagera. Ogólny koszt budowy wyniesie czterdzieści pięć milionów dolarów. Aby nabrać pojęcia o prawdziwie amerykańskich rozmiarach

tego olbrzymiego drapacza chmur, dość powiedzieć, że będzie on mógł pomieścić mieszkania i biura dla 18.000 osób, a na budowę zużytych będzie 85.000.000 kilogramów samej tylko stali, powierzchnia zaś podłogi na wszystkich piętrach wyniesie 8.639.094 kwadratowych stóp. Budynek ten ma być ukończony w jesieni roku przyszłego. Bodaj to rozmach amerykański! Jeden taki dom w Warszawie mógłby klęskę bezdomności poważnie zmniejszyć.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny:
Dr. MARCELI SZAROTA.

POPIERAJCIE

L. O. P. P.

Głoszenia urzędowe.

AMORTYZACJE.

VI. 160/28/3. Zarządzenie umorzenia wartościowych. Na wniosek p. Janusza, żony prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, ul. Czapskich 1. 5 podjęte postępowanie celem umorzenia wyżej papieru wartościowego, który w całości zaginął, wzywa się posiadacza papierów, aby je w ciągu jednego dnia ogłoszenia zarządzenia — temu Sądowi, także inni interesujący się tymże papierem, zgłosili swoje zarzuty przeciw temu Sądowi, w razie przeciwnym uznany Sąd tego terminu na ponowny wniosek papier wartościowy za umorzony. Karta papieru wartościowego: Karta akc. banku hipot. filja w Krakowie na 1 broszkę z brylantkami, z djamicnikami i kartę zastawniczą na 32 sztuk srebrnych przedmiotów. Sąd okręgowy, Oddział VI. Kraków, 28 sierpnia 1928.

193/28/3. Zarządzenie umorzenia wartościowych. Na wniosek p. Andrzeja, starszego radcy budowlanego w Bochni podejmuje się po celom umorzenia wymienionego papieru wartościowego, który w całości zaginął, wzywa się posiadacza papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia, przedłożyli temu Sądowi, także inni interesujący się tymże papierem, zgłosili swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym Sąd po upływie tego terminu na ponowny wniosek ten papier za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Książeczka wkładowa oszczędności w Bochni Nr. 1000000. Wnioskodawca: Marja Mozdyniewicz na kwotę 1000000 zł. Sąd okręgowy cyw., Oddział VI. Kraków, 8 października 1928.

FIRMY.

220/28. Poj. I. 243. Do ts. rejestru handlowego Oddział „A“ wpisano dnia 9 października 1928. 1) Przy Götze browar w Okocimie L. firm. Götze Jan Götze browar w Okocimie. Poj. I. 75 wykreśla się z ts. rejestru handlowego. 2) przy firmie Jan Götze i fabryka drożdży spirytusowych L. 243. Zmieniono brzmienie firmy obecnie opiewa: „Browar Krakowski Przetworów Słodowych Jana Götze“. Firmę podpisują być dotychczas do podpisywania firmy w ten sposób, że pod wypisanym wyrukowaniem, lub stampilją odbitem nazwiskiem firmy umieszczają swe podpisy. Sąd okręgowy cyw. j. handlowy, Oddział II. Kraków, 8 października 1928.

Firm. 1203/28. Spół. II. 564. Do ts. rejestru handlowego Oddział „B“ przy firmie Lan- gesterowa wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 28 września 1928. Wystąpiła Spółka Marja Langerowa i Sabina z Lan- gesterowa. Sąd okręgowy cyw. j. handl., Oddział II. Kraków, dnia 27 września 1928.

Firm. 1200/28/A. I. 227. Do ts. rejestru handlowego Oddział „A“ przy firmie „A.“ wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 27 września 1928. Zmieniono brzmienie firmy, która obecnie opiewa: „Halzer Dom bankowy“. Wpisano na podstawie podania z dnia 26 września 1928. Sąd okręgowy cyw. j. handlowy, Oddz. II. Kraków, 26 września 1928.

Firm. 95/28/B. I. 186. Do ts. rejestru handlowego Oddział „C“ przy firmie „Fenomen“ Wyroby kosmetyczne Mr. Leon Obrowicz wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 26 maja 1928. 1) Do Spółki

przystąpili w charakterze jawnych spółników pp. Jakób Selig Huttman, zamieszkały w Krakowie ul. Augustyńska 1. 19 i Aleksander Huttman, zamieszkały w Krakowie ul. Józefa 1. 5. 2) ze spółki wystąpili: Leon Obrowicz, mag. farm. Fabian Reinhold mag. farm. Emil Weindling mag. farm. i Mieczysław Finder mag. farm. 3) Do podpisywania firmy uprawnionym jest p. Jakób Selig Huttman, który podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis. Wpisano na podstawie podania z dnia 21 maja 1928. Sąd okręgowy j. handl., Oddział II. Kraków, dnia 25 maja 1928.

Firm. 1244/28. C. VI. 435. Do ts. rejestru handlowego Oddział „C“ przy firmie „Esko - Sporting“ fabryka wyrobów sportowych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 14 października 1928. Zmieniono brzmienie firmy, która obecnie opiewa „Esko-Sporting“ fabryka przyborów sportowych Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Zmieniono brzmienie art. I. kontraktu spółki dotyczącego brzmienia firmy oraz art. VII. kontraktu, który obecnie opiewa: Zawiadostwo składa się z jednego lub więcej członków uchwałą spółników zamianowanych. Do oświadczeń woli za Spółkę, w szczególności do podpisu za Spółkę potrzeba współdziałania dwóch zawiadawców, względnie jednego zawiadawcy wspólnie z jednym prokurentem. Skreślenie podpisu następuje w ten sposób, że pod wypisaną lub wyciśniętą stampilją firmy Spółki, złożą swoje podpisy dwaj zawiadawcy albo jeden zawiadawca, wspólnie z jednym prokurentem. Zawiadawcy firmy Kazimierz Parafiński ustąpił a w miejsce jego zawiadawcą wybrano Emila Bodnara przemysłowca w Krakowie ul. Sławkowska 14. Udzielono prokury Józefowi Parafińskiemu przemysłowcowi w Krakowie ul. Sławkowska 14. Wpisano na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 29 września 1928. L. R. 41098 i z dnia 2 października 1928 L. R. 41115. Sąd okręgowy cyw. j. handl., Oddział II. Kraków, dnia 11 października 1928.

Firm. 1245/28. 1246/28. B. II. 114. Do ts. rejestru handlowego Oddział „B“ przy firmie Polskie Zakłady Impregnacyjne S. A. w Krakowie wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 17 października 1928. Podwyższono kapitał zakładowy o kwotę 150.000 zł. czyli do kwoty 250.000 zł. drogą III. złotowej emisji 1500 sztuk nowych uprzywilejowanych akcji na okaziciela opiewających nominalnej wartości po 100 zł. pełno — wyplacanych. Zmieniono brzmienie §§ 4, 5, 30 i 31 statutu spółki dotyczących wysokości kapitału zakładowego ilości i jakości akcji, rodzaju akcji, przewyżki aktywów bilansu oraz formularzy akcji. Wpisano na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 7 grudnia 1927 L. R. 22384, zatwierdzonej postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu zamieszczonym w „Monitorze Polskim“ z 27 sierpnia 1928 Nr. 196 i z 12 września 1928 Nr. 210. Sąd okręgowy cyw. j. handl., Oddział II. Kraków, d. 13 października 1928.

Firm. 1207/28. B. I. 162. Do ts. rejestru handlowego Oddział „B“ przy firmie Krakowska Fabryka drutu i wyrobów żelaznych S. A. w Krakowie wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 29 września 1928. Członek Rady Kierującej Stanisław Ziemia ustąpił. Członkiem Rady Kierującej wybrany został Inż. Julian Czaplinski st. radca Wyż. Urzędu Górniczego w Krakowie, Łęczyska 1. 9. Wpisano na podstawie uchwały Walnych Zgromadzeń z dnia 20 marca 1928 Lr. 7529 i z dnia 14 grudnia 1927 Lr. 6501. Sąd okręgowy cyw. j. handl., Oddział II. Kraków, dnia 28 września 1928.

Firm. 1195/28. C. V. 110. Do ts. rejestru handlowego Oddział „C“ przy firmie „Cukiernia Lwowska dawniej Jana Michalika“ Spółka z ograniczoną poręką w Krakowie wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 28 września 1928. Zmieniono brzmienie § 14 kon-

traktatu spółki punkty a, b, c, d, dotyczące zastępstwa i podpisywania firmy oraz brzmienie § 15 kontraktu dotyczącego składu Rady Nadzorczej. Skreślono ustęp 3 § 31 kontraktu. Do zastępstwa firmy uprawnieni są jeden zawiadawca i jeden zastępca kolektywnie a firmę podpisywać będą w ten sposób, że pod wyciśniętym stampilją, wydrukowaniem lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy położą swe podpisy zawiadawca i zastępca zawiadawcy kolektywnie albo zawiadawca wspólnie z prokurentem. Ten ostatni z dodatkami pp. Zawiadawcą spółki wybrany został Roman Madejski kupiec w Krakowie ul. Florjańska 45, a zastępcą zawiadawcy Stanisław Kowalówka kupiec w Krakowie — Dębniakach ul. Dębowa 16. Udzielono prokury Michałowi Sydorowi handlowcowi w Krakowie ul. Karmelicka 1. 55. Zawiadawcy Wojciech Jarzmik i Karol Chmurski ustąpili, zaś Stanisława Kowalówkę jako zawiadawcę wykreślono. Wpisano na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 1 kwietnia 1926 L. R. 2394. Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Kraków, 28 września 1928.

Firm. 1084/28/C. VI. 170. Do ts. rejestru handlowego oddział „C“ przy firmie „Dom handlowy Muza-Film Wypożyczalnia filmów kinematograficznych“ Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 29 sierpnia 1928. Zmieniono brzmienie a) § 5 statutu, który obecnie opiewa: czas trwania Spółki: Spółka zawarta zostaje na czas nieograniczony. b) § 10 i § 12 statutu dotyczącego przenoszenia, dzielenia i obciążenia udziałów, c) § 13 statutu, który obecnie opiewa: organy spółki. Organami Spółki są Dyrekcja, (zawiadawcy), Walne Zgromadzenie Spółników i Rada Nadzorcza, d) § 14 statutu, który zawiera postanowienia o zawiadawcach, zastępstwie i podpisywaniu firmy. Do zastępowania spółki i podpisywania firmy uprawnionych jest dwóch zawiadawców, którzy firmę zastępować i podpisywać będą w następujący sposób: a) w sprawach spółki, dotyczących umów i zobowiązań, które mają wartość większą niż 1000 zł. ośmiu złotych zastępstwo jest kolektywne a firmę podpisywać będą obaj zawiadawcy w ten sposób, że pod wypisanem brzmieniem lub wyciśniętym stampilją brzmieniem firmy położą wspólnie swe podpisy obaj zawiadawcy — we wszystkich innych sprawach do zastępstwa i podpisywania firmy uprawnieni są obaj zawiadawcy, każdy samodzielnie a w tych wypadkach firmę podpisywać będą w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położą swój podpis jeden zawiadawca. Do § 14 statutu dodano ustęp końcowy, określający liczbę członków Rady Nadzorczej. Zmieniono brzmienie §§ 15, 16 i 18 statutu dotyczących Walnych Zgromadzeń. Do § 20 statutu dodano ustęp 13 r, § 23 statutu skreślono 2 ostatnie zdania, zmieniono brzmienie § 28 statutu dotyczącego sądu polubownego. Wpisano na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 23/6 1928 L. R. 6953. Sąd okręgowy cywilny, Oddział II. Kraków, dnia 29 sierpnia 1928.

Firm. 1003/28/A. V. 6. Do ts. rejestru handlowego Oddział A. przy firmie „Audion“ Spółka Radjowa Tadeusz Grzanowski i Ludwik Angelus wpisano dodatkowo. Dzień wpisu: 3 sierpnia 1928. Wskutek zwinienia przedsiębiorstwa firmę wykreśla się. Sąd okręgowy cyw. j. handlowy, Oddz. II. Kraków, dnia 1 sierpnia 1928.

Firm. 977/28/C. IV. 43. Do ts. rejestru handlowego O. „C“ przy firmie Polska Zjednoczona Spółka dla Przemysłu i handlu drzewnego z ogr. odp. w Krakowie — wpisano: Dzień wpisu: 25 lipca 1928. Spółkę rozwiązano i wprowadzono w stan likwidacji. Ustanowiono likwidatorami spółki pp. Dra Teodora Ringelheima, adwokata w Krakowie, Grodzka 44 i Maksymiljana Mestera, wicedyrektora Banku Małopolskiego S. A. w Krakowie, Rynek Główny 25 z tem, że likwidatorzy ci będą kolektywnie podpisywać firmę z dodatkami w likwidacji. Prokurę dotych-

czasowego prokurenta p. Benedykta Finklera odwołano. Wpisano na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 22 czerwca 1928, L.R. 24881. Sąd okręgowy cyw. j. handlowy, Oddz. II. Kraków, dnia 21 lipca 1928.

Firm. 1010/28/L. V. 448. Do ts. rejestru handlowego Oddział „C“ przy firmie Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością „Aladin“ Przedsiębiorstwo Elektrotechniczne - handlowe Kraków. Dzień wpisu: 4 sierpnia 1928. Spółka pod firmą „Aladin“ Przedsiębiorstwo Elektrotechniczne - Handlowe Kraków“ ulega rozwiązaniu i przechodzi w stan likwidacji na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia tejże Spółki z dnia 23 lipca 1928 L. rep. 25.217. Likwidatorem Spółki ustanawia się p. inż. Fryderyka Pontesa, który podpisywać będzie firmę spółki w ten sposób, że pod brzmieniem firmy spółki z dodatkami „w likwidacji“ umieści swój podpis. Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 3 sierpnia 1928.

Firm. 1124/28/A. V. 95. Do ts. rejestru handlowego Oddział „A“ wpisano: Dzień wpisu: 12 września 1928. Jawna Spółka handlowa. Brzmienie firmy: Ludwik Strisower i Syn. Siedziba: Bochnia. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel eksportowy i miejscowy jarami oraz innymi artykułami spożywczymi. Spółnikami i właścicielami firmy są: Ludwik Strisower i Izidor Strisower, obaj kupcy w Bochni. Do zastępstwa i podpisywania firmy uprawnieni są obaj spółnicy samodzielnie a firmę podpisywać będą w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położą swe podpisy. Wpisano na podstawie podania z dnia 26 sierpnia 1928. Sąd okręgowy cywilny, Oddział II. Kraków, dnia 11 września 1928.

Firm. 1232/28/B. I. 176. Do ts. rejestru handlowego Oddział „B“ przy firmie „Karpackie Towarzystwo Leśne S. A.“ w Krakowie, ul. Baszowa 1. 23 wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 6 października 1928. Zmieniono brzmienie § 4 statutu dotyczącego siedziby Spółki, § 11 statutu dotyczącego powiększenia kapitału akcyjnego, § 19 statutu dotyczącego miejsca odbywania Walnych Zgromadzeń i § 46 statutu, który obecnie brzmi: „rok operacyjny Spółki rozpoczyna się dnia 1 stycznia każdego roku, a kończy się 31 grudnia tegoż roku. Notuje się przeniesienie siedziby firmy z Krakowa do Lwowa. Wpisano na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z 29 czerwca 1928 Lr. 38271 zatwierdzonej postanowieniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z 3/9 1928 ogłoszonej w „Monitorze Polskim“ Nr. 215 z 18/9 1928. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II. Kraków, 5 października 1928.

Firm. 1234/28/C. VI. 457. Do ts. rejestru handlowego Oddział „C“ wpisano: Dzień wpisu: 8 października 1928. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością po myśli ustawy z dnia 6/3 1906 Dzup. Nr. 58. Brzmienie firmy: „Gong“ Teatr artystyczno - literacki, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Siedziba Spółki: w Krakowie, przy ulicy Rajskiej. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie teatru rewiowego w budynku teatru „Ludowego“ w Krakowie, przy ulicy Rajskiej. Kapitał zakładowy Spółki wynosi 20.000 zł. Na poczet kapitału zakładowego wpłacono kwotę 5000 zł., reszta kapitału zakładowego w kwocie 15.000 zł. planą jest przez spółników na każde żądanie zawiadawcy. Zarząd Spółki stanowi jeden zawiadawca, który firmę zastępować i podpisywać będzie w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowaniem lub stampilją wybitem brzmieniem firmy umieści swój podpis. Zawiadawcą Spółki wybrany został Walery Jastrzębiec-Rudnicki, artysta dramatyczny w Łodzi, przy ulicy Cegielnianej 1. 16. Czas trwania spółki: nieograniczony. Rok obrachunkowy: rok kalendarzowy. Wpisano na podstawie kontraktu spółki z dnia 27/7 1928 L. R. 25258. Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział II. Kraków, 8 października 1928.

Firm. 1200/28/A. I. 227. Do ts. rejestru handlowego Oddział „A“ przy firmie „A.“ wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 27 września 1928. Zmieniono brzmienie firmy, która obecnie opiewa: „Halzer Dom bankowy“. Wpisano na podstawie podania z dnia 26 września 1928. Sąd okręgowy cyw. j. handlowy, Oddz. II. Kraków, 26 września 1928.

Firm. 1185/28. A. III. 157. Do ts. rejestru handlowego Oddział „A” przy firmie „Jawna Spółka Handlowa Fedorowicz & Paligay” w Krakowie ul. Podwale 1. 6 wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 25 września 1928. Wkreśla się prokurę Aladara Prehody i Henryka Mallera. Prokury udzielono Stanisławowi Broniowskiemu, urzędnikowi prywatnemu w Krakowie Rynek gł. 6, który firmę podpisywać będzie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położy swój podpis wspólnie z Wojciechem Marchwickim z dodatkami prokurę wskazującym. 9638
Sąd okręgowy cyw. j. handl., Oddział II. a. Kraków, dnia 24 września 1928.

LICYTACJE.

E. II. 560/25/104. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Nuchima Perlmuttera jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 5 grudnia 1928 o godzinie 10 przedpołudniem w biurze sala II. na zasadzie warunków, które równocześnie zatwierdza się licytacja następujących realności: księga gruntowa Gminy miasta Lwowa whl. 1157 III. Dz. Realność o powierzchni 1036 mtr.² czyli 308 s² przy ul. Nowej Rzeźni Nr. orj. 45, na której mieści się a) budynek parterowy mieszkalny o 8 ubikacjach zpn., b) stajnia murowana, c) studnia wiercona, wartość szacunkowa wraz z przynależ. 77.475 zł., najniższa oferta 38.738 zł. Do realności whl. 1157/III. Dzieln. ks. gr. gm. m. Lwowa, należą następujące przynależności: okno, kociołek, pręty żelazne, wanna, piecyk miedziany, umywalka porcel., furka w parkanie, brama wjazdowa, klucze, oszacowane na 660 złotych. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 9521
Sąd powiatowy, Oddział II. Lwów, dnia 28 września 1928.

E. 904/27. Edykt licytacyjny. Dnia 15 listopada 1928 godz. 9 przedpołudniem odbędzie się licytacja całych whl. 1 i 138 ks. gr. gminy Niedzieliska gospodarstwo rolne z budynkami, których wartość szacunkowa wynosi 14898 zł., najniższa oferta 9932 zł. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenty można oglądać w Sądzie tutejszym. 9687
Sąd powiatowy, Oddział V. Przemyślany, dnia 24 września 1928.

E. 3480/27/8. Edykt licytacyjny. Dnia 16 listopada 1928 o godzinie 9 przedpołudniem w tut. Sądzie biuro Nr. 9 odbędzie się licytacja 1/42 lwh. 187, 1/14 lwh. 4712, 1/21 lwh. 4724, 1/14 lwh. 5378 ks. gr. gm. kat. Nowy Targ objętej, składających się z parceli gruntowych. Realności te oszacowane zostały na łączną kwotę 320 zł. 80 gr. Najniższa oferta wynosi 202 zł. 25 gr., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Dokumenty dotyczące tej sprawy, jako wyciąg hipoteczny, wyciąg katastralny i protokół oszacowania można przeglądać w tut. Sądzie biuro Nr. 8 w godzinach urzędowych. 9686
Sąd powiatowy, Oddział IV. Nowy Targ, dnia 18 września 1928.

E. 4112/26/24. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Powszechnego Banku Związkowego w Polsce S. A. Oddział w Przemyśle, strony egzekwującej odbędzie się d. 30 listopada 1928 o g. 11 przedp. w biurze Nr. 54 na zasadzie zatwierdzonych warunków które się równocześnie zatwierdza licytacji następujących realności: księga gruntowa Zachrów whl. 167 dom murowany, wartość szacunkowa wraz z przynależ. 18.095 zł., najniższa oferta 9.047 zł. 50 gr. Do realności należą następujące przynależności 1) piwnica w ogrodzie, 2) wychodek, 3) 30 m. bież. parkanu i studnia oszacowane na 1) 900 zł., 2) na 50 zł., 3) na 455 zł. i 4) na 200 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 9696
Sąd powiatowy, Oddział V. Stary Sambor, dnia 17 października 1928.

E. 529/28. Edykt. Dnia 15 listopada 1928 o godzinie 9 odbędzie się w tut. Sądzie biuro Nr. 11/1 licytacja parceli bud. lkat. 206/2 i parceli gruntowej lkat. 653/3 w Kociubińcach stanowiących jedno obojętne graniczących od wschodu z Iwanem Choptowym od zachodu z Iwanem Rohatyńskim od południa ze stawem Andrzeja Horodyskiego, od północy z drogą gminną. Wartość szacunkowa 2800 zł., najniższa oferta 1866 zł. 66 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 9685
Sąd powiatowy, Oddział II.

E. 701/28/9. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Marji Kot przez Dra Fischbeina z Kamionki strony egzekwującej odbędzie się dnia 13 grudnia 1928 o godz. 9 przedp. w biurze Nr. 5 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa gm. Milatyn a) whl. 1/16 259 pb. 89/1-213 dom pgr. 214/2, 215, 525, 529, 637, 717/1, 949, 1406, 1407, 1883, 1884, wartość szacunkowa 505 zł. 39 gr.; b) whl. 1/4 398 pgr. 824/2, wartość szacunkowa 174 zł. 75 gr. 9588
Sąd powiatowy, Oddział IV. Busk, dnia 29 września 1928.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Gmina katastralna Kraków XII. Półwieś.

Z. K. Kraków XII. Półwieś 5.

Księgi gruntowe

OBWIESZCZENIE

dotyczące założenia na nowo księgi gruntowej.

Komisarz dla sprostowania Ksiąg gruntowych w Krakowie przystępuje do akcji założenia na nowo Ks. gr. dla gminy katastralnej Kraków XII. Półwieś.

Dochodzenia, które w tym celu będą przedsięwzięte rozpoczynają się dnia 19 listopada 1928 w biurze Komisji w Krakowie plac W. W. Świętych 1 II. p.

Wszyscy posiadacze nieruchomości znajdujących się w gminie katastralnej, wierzyciele hipoteczni i inne osoby, które mają interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania i w uporządkowaniu stanu ciężarów, mogą zgłosić się i podać wszystko, co okaże się przydatne dla wyjaśnienia stanu rzeczy oraz dla ich ochrony praw.

W międzyczasie będzie kopia mapy wraz z wykazem wszystkich nieruchomości i wykazem posiadania katastralnego każdego poszczególnego posiadacza tudzież wraz z innymi wyciągami z katastru w biurze Komisji w Krakowie ul. Plac W. W. Świętych 1 II. p. wyłożona, a każdy może tam przeglądać powyższe materiały.

Gdyby w toku dochodzeń okazało się, że części składowe pewnego ułała hipotecznego leżą w innej gminie katastralnej natenczas wrzucić potrzeby obejmie się dochodzeniami równocześnie także odnośne poboczne części składowe. 9689

Kraków, dnia 31 października 1928.

Dr. Wł. Grzęski

Komisarz dla sprostowania ksiąg gruntowych.

Cg. II. 2/28. Edykt. Strona powodowa Ahafia Zubenko wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Atanazemu Zubenko synowi Bazylego o unieważnienie małżeństwa Cg. II. 2/28. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Maksa Lewickiego, adwokata we Lwowie, ul. Krasickich 8 kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 9608
Sąd okręgowy cyw., Oddział II. Lwów, dnia 20 października 1928.

Cg. I. 109/27/9. Edykt. Strona powodowa Władysław Sapiszczuk wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Mikołaj Ilczuk o 350 dolarów. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 26 listopada 1928 godz. 10 przedp. w tym Sądzie biuro Nr. 67. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dra Brennholza w Czortkowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 9594
Sąd okręgowy, Oddział I. Czortków, dnia 11 października 1928.

Cwa 1136/28. Edykt. W sprawie powódki Tauby Schmelzer w Gwoźdźcu, toczącej się przed Sądem okręgowym w Kołomyi przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Benzonowi Hilsenrath o zapłatę 100 dol. am. ma być doręczony wekslowy nakaz zapłaty l. cz. Cwa. 1636/28, którym polecono pozwanemu zapłacenia zaskarżonej wierzytelności. Ponieważ niewiadomo gdzie Benzion Hilsenrath przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana Dra Kehosa Schulbauma, adwokata w Kołomyi. Tenże kurator zastępywać będzie nieznanego z miejsca pobytu pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. 9605
Sąd okręgowy, Oddział II. Kołomyja, dnia 10 października 1928.

Cg. XI. f. 2142/28. Edykt. Przeciwko niewiadomej z miejsca pobytu Marji z Chelmcekich 1-go Barczykowej z-go Broniakowej, zamieszkałej ostatnio w Dobrocieszu — wniosła do tut. Sądu Jan Liptak w Krosnej skargę o kwotę 100 dolarów St. Zj. Am. Półn. Na podstawie skargi wyznaczono I audjencję na dzień 27 listopada 1928 o godz. 9 przedpołudniem w tut. Sądzie sala Nr. V, I. p. Celem strzeżenia praw Marji 1-go Barczykowej z-go Broniakowej ustanawia się kuratorem Dra Henryka Toczewskiego, adwokata w Krakowie. Kurator ten zastępywać będzie pozwaną na jej koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki ta do Sądu się nie zgłosi lub nie ustanowi innego pełnomocnika. 9656
Sąd okręgowy, Oddział XI. Kraków, 1 października 1928.

C. I. 249/28/1. Edykt. Strona powodowa Marja z Klimaszów Sereda wniosła skargę przeciw stronie pozwanej. Nieznanemu z życia i miejsca pobytu Naści Perczyk, Pazi Pacuła o uznanie własności gruntu do lcz. C. I. 249/28/1. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 14 listopada br. godz. 9-ta przedp. w tym Sądzie biuro Nr. 7. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej, a to: Naści Perczyk i Pazi Pacuła jest nieznane, ustanawia się dra Eljasza Beera, adw. w

Radymnie kuratorem, który ich będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki oni sami się nie stawią i nie ustanowią pełnomocnika. 9695

Sąd powiatowy, Oddział I.

Radymno, dnia 29 października 1928.

UPADŁOŚCI.

Sa. 27/27/53. Zakończenie postępowania ugodowego. Postępowanie ugodowe dłużnika Leopolda Marenina, kupca w Przemyslanach jest zakończone. 9690

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 13 października 1928.

S. 15/28/1. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku firmy „Inż. Stanisław Klinowicz i Józef Wyderka” we Lwowie, ul. Kopernika 11, wpisanego w rejestrze handlowym we Lwowie i spółników Stanisławy Klimowiczowej i Józefa Wyderki we Lwowie, ul. Kopernika 11. Komisarz konkursowy Dr. Zygmunt Hahn, sędzia Sądu okręgowego we Lwowie. Zarządca masy Dr. Józef Morawiecki, adwokat, Lwów, Boularada 4. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w powyż wymienionym Sądzie, biuro Nr. 18 dnia 13 listopada 1928 o godz. 11-30 przedp. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 3 grudnia 1928. Audjencja rozpoznawcza w tymże Sądzie dnia 17 grudnia 1928 o godz. 11 przedpołudniem. 9663
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII. Lwów, 22 października 1928.

S. 15/27/20. W sprawie konkursu do majątku Centralnej Kasy włościańskiej dla rolnictwa, przemysłu i handlu, Spółdzielni z ogr. odp. we Lwowie w likwidacji, wyznacza się audjencję do rozprawy nad obrachunkiem dopłat, przedłożonym przez zawiadowcę masy konkursowej adw. Dra Majulika, Lwów na 26, 27 i 28 listopada 1928 każdego dnia o godz. 10 przedpołudniem biuro Nr. 18. Interesowani mogą przeglądać obrachunek dopłat w kancelarji tutejszego Sądu. Członkowie mogą wnieść sprzeciw przeciw obrachunkowi dopłat pisemnie przed rozprawą lub ustnie na rozprawie. Sprzeciwu spóźnionemu uznaje się za niewniószone. Publicznie obwieszczenie dnia rozprawy ma skutek doręczenia, chociażby osobne doręczenie wezwania nie nastąpiło. 9667
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII. Lwów, 13 października 1928.

Sa 89/28/8. W sprawie ugodowej do majątku Bernarda Kienbeina, handlarza zbożem, Lwów, pl. Bema 4 odracza się audjencję na 19 listopada 1928 godz. 12, biuro Nr. 18. Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII. Lwów, 17 października 1928. 9666

Sa 104/28/3. Na skutek wniosku dłużniczki firmy „Energja”, koncesjonowany Zakład dla elektrotechniki, optyki i mechaniki S. Baran we Lwowie, ul. Stanisława 6 otwarte postępowanie ugodowe zastanawia się. 9665
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII. Lwów, 3 listopada 1928.

S. 47/26/123. W sprawie konkursowej do majątku włościańskiego Banku Kredytowego, Spółdzielni z ogr. odp. we Lwowie, zatwierdza się dodatkowo obrachunek dopłat, przedłożony przez zawiadowcę Dra Seiferta. Osoby wymienione w obrachunku mają zapłacić oznaczoną tamże kwotę do 14 dni pod rygorem egzekucji. 9664
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII. Lwów, 6 września 1928.

Sa 20/28/2. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Ewy Zitronenbaum w Sanoku. Komisarz ugodowy Skwirzyński Antoni, sędzia Sądu okręgowego w Sanoku. Zarządca ugodowy Markus Ascher w Sanoku. Audjencja do zawarcia ugody z wierzycielami w podpisanyj Sądzie dnia 11 września 1928 godz. 9 biuro Nr. 10. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do dnia 27 sierpnia 1928. 9672
Sąd okręgowy, Oddział IV. Sanok, dnia 2 sierpnia 1928.

Sa 18/28/16. Postępowanie ugodowe do majątku Błimy Schönbach zastanowiono po myśli § 56 ust. 1, gdyż dłużniczka swój wniosek cofnęła. 9671
Sąd okręgowy, Oddział IV. Sanok, dnia 1 września 1928.

Sa 11/28/4. Postępowanie ugodowe do majątku Samuela i Chany Gerschon w Sanoku zastanowiono po myśli § 56 ust. 3 ord. ugod. 9670
Sąd okręgowy, Oddział IV. Sanok, dnia 1 września 1928.

Sa 9/28/26. Uchwała. Wskutek rezygnacji z urzędu zarządcy ugodowego Izraela Grossmanna w Sanoku, mianuje się zarządcą ugodowym p. Markusa Aschera w Sanoku. Sąd okręgowy, Oddział IV. Sanok, dnia 9 czerwca 1928. 9669

Sa 84/28. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku wpisanej do rejestru handlowego firmy: A. Kobyliński, J. Kobyliński i K. Jarra ska z ogr. odp. w Krakowie, Sukienicze 1. Komisarz ugodowy sędzia Spitzer. Zarządca ugodowy adwokat Dr. Tadeusz Kwieciński w Krakowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 37, I p. dnia 1 pa-

ździernika 1928 o godz. 11 przedp. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 20 dnia 1928.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.

Kraków, 27 sierpnia 1928.

Sa 76/28/1. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Rudolfa Nowaka w Krakowie. Komisarz ugodowy sędzia Sądu okr. Spitzer. Zarządca ugodowy Tadeusz Kwieciński w Krakowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 37, I p. dnia 8 sierpnia 1928 o godzinie 10-30 przedp. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do dnia 3 sierpnia 1928. Sąd okręgowy cyw., Oddział VI. Kraków, dnia 21 lipca 1928.

Sa 72/28/2. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Agnieszki Pieniążek w Pychowicach. Komisarz ugodowy sędzia Sądu okręgowego Spitzer. Zarządca ugodowy Dr. Billet, adwokat w Krakowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 37, I p. dnia 8 sierpnia 1928 o godz. 12 w południe. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do dnia 10 lipca 1928. Sąd okręgowy, Oddział VI. Kraków, 7 lipca 1928.

S. 7/28/62. Zniesienie konkursu. Krzysztof Bernard Brandstein. Konkurs do majątku ku krydatarjusza, otwarty uchwałą S. 7/28/1 zostaje zniesiony. Sąd okręgowy, Oddział VI. Kraków, 3 października 1928.

S. 9/28/11. Edykt konkursowy. Konkursu do majątku Leiba Brauna, Bochni. Komisarz konkursowy sędzia okręgowego Spitzer. Zarządca masy Silbiger, właściciel realności w Bochni. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 1928. Audjencja rozpoznawcza w tymże Sądzie okręgowym cywilnym w Krakowie 8 sierpnia 1928 o godzinie 12 w południe. Sąd okręgowy cyw., Oddział VI. Kraków, 7 lipca 1928.

Sa 47/28/14. Postępowanie ugodowe do majątku Ernestyny Spuner w Krakowie zastanowione. Sąd okręgowy, cyw., Oddział VI. Kraków, dnia 3 lipca 1928.

ZGUBIONE DOKUMENTY
FRANCISZEK ŁUSZPIŃSKI ze Sokala
ważna zgubiony dowód osobisty.

L. 7126.

KONKURS.

Wydział powiatowy w Drohobyczu ogłasza pisuje niniejszem konkurs na posady:

1. referenta prawnego, do którego referatów przywiązane są pobory od VI stopnia plac,
2. inspektora samorządu powiatowego, do której przywiązane są pobory od X-VII stopnia plac,
3. likwidatora Kasy Wydziału powiatowego, do której przywiązane są pobory od XI-VII stopnia plac obowiązujących dla pracowników państwowych, a to zakreślone od ilości lat służby,
4. kontraktowego inżyniera powiatowego na okres 3-letni i powołany wedle umowy.

Ubiegający się o te posady wykazać następującymi dowodami:
a) że nie przekroczyli 40 lat życia,
b) świadectwem obywatelstwa Polskiego,
c) świadectwem moralności,
d) świadectwem zdrowia,

ponadto zaś
ad 1) świadectwem ukończenia studiów prawniczych na jednym z Uniwersytetów z wszystkich egzaminami,
ad 2) świadectwem ukończenia studiów średnich i co najmniej 3-letniej praktyki samorządowej,
ad 3) świadectwem ukończenia studiów średnich i co najmniej rocznej praktyki studenckowo-kasowej,
ad 4) świadectwem ukończenia studiów politechnicznych na Wydziale inżynierskim z 2 egzaminami państwowymi.

Posady zostaną nadane na razie powizorycznie na przeciąg 1-go roku. Wydział powiatowy zastrzega sobie prawo zwolnienia każdego z wymienionych wyżej pod 1), 2), 3) i 4) funkcjonariuszy od obowiązków w okresie powołania zorycznego czasu służby bez pocenia powodów. Podania należy złożyć do dnia 20 listopada 1928.

Drohobycz, dnia 30 października, 1928.

Z Wydziału powiatowego

Kierownik Tymczasowego Zarządu

Starosta: Porembalski mp.

Sekretarz: Janicki mp.

Cena ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetry 1 szpaltowy kolumny 8 łamowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr.; za 1 wiersz milimetry 1 szpaltowy kolumny 4 łamowej w ogłoszeniach specjalnych (za tekstem) 80 gr.; w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym i paski na stronicach tekstowych 60 gr.; po kronice 50 gr.; na 1-szej (pod nagłówkiem) 800 gr.; drobne ogłoszenia za słowo 10 gr.; drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 15 gr. Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł., tekstowa 600 zł., pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł.

Ogłoszenia zamiejscowe 30% droższe.

„Drukarnia Polska”, Lwów, ul. Chorążczyzny 17, telefon 29-19, pod zarządem Władysława Germana. Na leżytość pocztowa opłacona ryczałtem.